

ALE HALA
w Zatorach! – STR. 16

5 mln
na 44 mieszkania! – STR. 5

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR **8**
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

20 LUTEGO 2024

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U



**Lewica i Platforma
razem do wyborów**

CZYTAJ NA STRONIE 12

**Prawo i Sprawiedliwość
pokazało kandydatów**

CZYTAJ NA STRONIE 12

**Adam Nalewajk
pełnomocnikiem
PUŁTUSKIEJ KONFY**

Nie wyklucza też kandydowania.

– STR. 5

**Urząd odpisuje
w sprawie Traugutta**

– STR. 3

**ZAPUSTY W DĘBINACH
NAD STAWEM**

– STR. 14

JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 793-501-501

**KAMERALNE OSIEDLE
JARZĘBINOWA II**

EP DEVELOPMENT

NOWY ROK
- Nowa inwestycja na życie

www.europartner.nieruchomosci.pl

CZTERDZIEŚCI FIOLETOWYCH DNI

Czas refleksji

Od środy popielcowej, która przypada w tym roku 10 lutego, rozpoczął się w Kościele Katolickim okres Wielkiego Postu trwający 40 dni

Dla wiernych jest wezwaniem do pokuty i wewnętrznej nawrócenia oraz czasem czterdziestodniowego przygotowania do największej chrześcijańskiej uroczystości - Świąt Wielkiej Nocy. Wielki Post trwa do początku liturgii Mszy Wieczery Pańskiej sprawowanej w Wielki Czwartek.

Posyp głowę popiołem...

Zgodnie z definicją Wielkiego Słownika Języka Polskiego, hasło „*ktos posypał głowę popiołem*” oznacza, że ktoś publicznie przyznał się do winy i okazał skruchę. Zwyczaj posypywania głów popiołem na znak żałoby i pokuty, celebrowany w Kościele Katolickim we Środę Popielcową, praktykowany jest w wielu kulturach i tradycjach od prapoczątków. Popiół jako symbol pokuty, skruchy i nawrócenia był znany między innymi w starożytnym Egipcie, u Arabów i w Grecji i – podobnie jak ogień - symbolizował moc oczyszczającą.

Rytuał wprowadzono do liturgii Kościoła Katolickiego dopiero ok. IV wieku. Kiedyś, popiół używany w liturgii, pochodził ze starych cmentarnych krzyży, spalonych w Wielką Sobotę, podczas rytuału święcenia ognia. Asceci taki popiół dodawali do jedzenia, a biedni - do wypieku chleba, by zwiększyć jego ilość. Dopiero w 1091 roku papież Urban II wprowadził zwyczaj święcenia popiołu, już jako obowiązujący

w całym Kościele. W tym też czasie ustalono, że popiół do posypywania głów wiernych będzie pochodzić z palm, poświęconych w Niedzielę Palmową poprzedniego roku. W obecnej liturgii, symbolowi posypywania głowy popiołem towarzyszą: znak krzyża kreślony na czole oraz wypowiedziane przez księdza słowa: „*Prochem jesteś i w proch się obrócisz*” lub „*Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię*”.

Znak krzyża wykonywany przy użyciu popiołu nie jest typowy jedynie dla chrześcijaństwa. Był obecny w całym świecie starożytnym, jako istotny symbol pogańskich bogów. Na przykład „krzyż Tau” malowany był na czołach nowo wtajemniczonych do mitraizmu”. Warto także pamiętać, że akt posypywania głowy popiołem, dokonywany był także ku czci pogańskiego nordyckiego boga Odyna. Naznaczenie czoła popiołem zawsze miało miejsce w... środę. Dniu nazwanym tak na cześć Odyna (onsdag, środa).

Wracając do współczesności: w Środę Popielcową wiernych obowiązuje post ścisły, ograniczający jedzenie do jednego, beźmięsnego posiłku. Tymczasem jeszcze na początku XX wieku w Popielec trwały zabawy! Karnawał kończył się bowiem dopiero pod koniec dnia, wówczas, gdy głowy wiernych zostały posypane popiołem.

Dlaczego fiolet?

Co wiemy o fiolecie? Fiolet

(z łac. purpura, z gr. πορφύρα porfura) – to barwa od intensywnie czerwonego do fioletu. Fiolet symbolizuje mądrość, duchowość i magię, pobudza i dodaje prestiżu. Co ciekawe: nasycone fioleto wezmągają kreatywność i pobudzają, zaś jasne, rozbielone oddziałują uspokajająco i relaksacyjnie, są nawet stosowane w terapii lęków.

Madagaskarze, Zanzibarze, Cejlonie, Seszelach czy Malawiach, źródłem fioletowego barwnika, była substancja pozyskiwana z drapieżnych ślimaków morskich tzw. żółciaków morskich (Dolabella auricularia). Te ogromne (bo dochodzące do 50 cm długości) ślimaki, w obliczu zagrożenia, wyrzucają w kierunku agresora fioletową, toksyczną

określenie barw szat liturgicznych - wprowadził najpewniej, dopiero na przełomie XII i XIII wieku, papież Innocenty III (zm. w 1216r.). Trzeba było jednak czekać jeszcze trzysta lat, aby w 1570 roku, kanon został oficjalnie zatwierdzony jako tzw. mszał rzymski (ryt. trydencki).

Z czasem kolor fioletowy, oznaczający czas żałoby, pokuty, skruchy i pokory zastąpił w liturgii rzymsko-katolickiej kolor czarny.

Post i „magiczna” 40-tka

Post – czyli ograniczenie lub powstrzymanie się od spożycia posiłków - praktykowany był od zawsze. Na wszystkich kontynentach i we wszystkich kulturach. Post miał chronić między innymi przed wpływami demonicznymi. Ta postawa miała swój fundament w poglądach ludów pierwotnych na odżywianie. Podstawą dla postu w świecie antycznym zaś, było przekonanie o wpływie postu na skuteczność podejmowanych działań. Wojowie pościli przed bitwą, by odnieść zwycięstwo. Praktycznie jednak post przed walką, chronił życie woja w przypadku ran odniesionych w brzuch. Post był także wykorzystywany w medycynie ludowej jako gwarancja powodzenia w leczeniu z wszelkiego rodzaju chorób od reumatyzmu po katar.

Duchowo rzecz biorąc, wszystkie drogi prowadzą do Babilonu. Tak też jest w przypadku czterdziestodniowych postów wiosennych. W jednej z wersji babilońskiego mitu, Tammuz - w starożytnej Mezopotamii bóg kojarzony ze wzrostem roślin i pasterstwem, ukochany bogini Ishtar i wielki łowca - został zabity podczas polowania na dzika. Wierni oplakali go podczas ceremonii żałobnych przez czterdzieści dni. W czasach Ezechiela rytuał ten odprawiany był nawet wśród Izraelitów.

Podobne święta znaleźć można wśród starożytnych

ludów. Przykładowo: Egipcjanie przestrzegali czterdziestodniowego postu na cześć Ozyrysa.

Ciekawy jest kontekst pojawiania się liczby 40. Czterdzieści dni trwały wspomniane ceremonie żałobne na cześć Tammusa w Babilonie, czterdzieści dni trwał post na cześć Ozyrysa w starożytnym Egipcie, czterdzieści dni trwał biblijny potop, czterdzieści dni Mojżesz przebywał na Synaju, czterdzieści lat trwała wędrówka Narodu Izraela do Ziemi Obiecanej, czterdzieści dni pościł Jezus na pustyni, czterdzieści dni zmartwychwstały Jezus spotykał uczniów przed wniebowstąpieniem, czterdzieści dni trwa w Islamie post zwany Ramadan (ustanowiony na pamiątkę zesłania Koranu przez Mahometa w 624 r.), wreszcie 40 tygodni to... średni czas trwania ciąży człowieka.

W Chrześcijaństwie Wielki Post nawiązuje do czterdziestodniowego pobytu Chrystusa na pustyni, gdzie – według Nowego Testamentu - pościł i był kuszony przez szatana. Kościół katolicki, zakazuje w tym czasie hucznych zabaw i nakłada obowiązek postu. W dawnej Polsce post był bardziej surowy: nie jedzono potraw mięsnych w poniedziałki, środy i piątki, a w niektórych rejonach, dodatkowo w środy i piątki nie spożywano żadnych potraw na gorąco. Aby uniknąć kontaktu potraw postnych z jakimkolwiek tłuszczem, szorowano naczynia kuchenne popiołem i dokładnie wyparano. Zadaniem gospodyni w tym czasie, było utrzymanie domowników w nieustannym głodzie... Zwyczaj ten obowiązywał jeszcze do II wojny światowej. Do dzisiaj nie przetrwały już ludowe obrzędy popielcowe. Dzisiaj post to nie tylko kwestia wynikająca z nakazów religijnych ale także sposób na zachowanie szczupłej sylwetki.

K.Cz.



foto: amazon.com

Kolor fioletowy, czyli purpura, był używany już dawno przed naszą erą. W naturze występuje dość rzadko i uzyskanie komponentów do produkcji fioletowej farby było niezwykle trudne. Minojczycy i Fenicjanie na przykład pozyskiwali ten barwnik z muszli rozkolców. Na Krecie - uznawanej za kolebkę wytwarzania purpurowego barwnika - nieopodal pałacu w Knossos i na wyspie Kuophonisi niedaleko wybrzeży Krety, znaleziono wielkie pozostałości po tych muszlach. Na wyspach i archipelagach Oceanu Indyjskiego: między innymi

substancję. Zdobycie fioletu było zatem niebezpieczne, pracochłonne i kosztowne. Fiolet był więc kolorem elitarnym, podkreślającym wyjątkowość, zamożność i władzę. Używali go królowie, kapłani oraz bogacze. W starożytnym Rzymie fioletu używał tylko cesarz oraz wysoko postawione osoby z jego bezpośredniego otoczenia.

Kolor fioletowy obowiązuje w liturgii Kościoła Rzymsko-Katolickiego od Środy Popielcowej. Choć kolory ornatów mają w religii rzymsko-katolickiej ściśle określone znaczenie, to „kanon” - czyli

**Składamy z żoną serdeczne podziękowania
przyjaciołom naszego domu,
znajomym oraz kolegom syna
za gratulacje i słowa uznania dla Marka,
który solidnie przez 25 lat
zapracował na tytuł
profesora nauk medycznych.
Państwa otwarte serca
i wyjątkowa życzliwość są dla nas,
rodziców, bezcenne.
Jesteśmy Państwu niezmiernie wdzięczni.
DZIĘKUJEMY,
ELIZA I WITOLD SARACYNOWIE**

Wójt u pana Mieczysława

Z radością informujemy, że wójt gminy Obryte – Sebastian Mroczkowski kontynuuje inicjatywę skierowaną do jubilatów, którzy ukończyli 80 lat. Ta wyjątkowa forma docenienia starszych mieszkańców cieszy się ogromnym uznaniem i jest niezwykle ważna dla całej naszej społeczności. Odwiedziny są też okazją do wzruszających rozmów, wymiany wspomnień oraz dzielenia się wyjątkowymi chwilami.

12 lutego wójt, z okazji 80-lecia urodzin, osobiście

przekazał najserdeczniejsze życzenia, kwiaty i słodki upominek, panu Mieczysławowi Gawiniemu. Tygodnik przyłącza się do życzeń i gratulacji.

źródło: gmina Obryte



TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Plochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora). Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TiO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2



**CHCESZ
ZGŁOSIĆ
TEMAT,
POPROSIĆ
O INTERWENCJĘ?**

**Dzwoń pod numer
512 405 978**



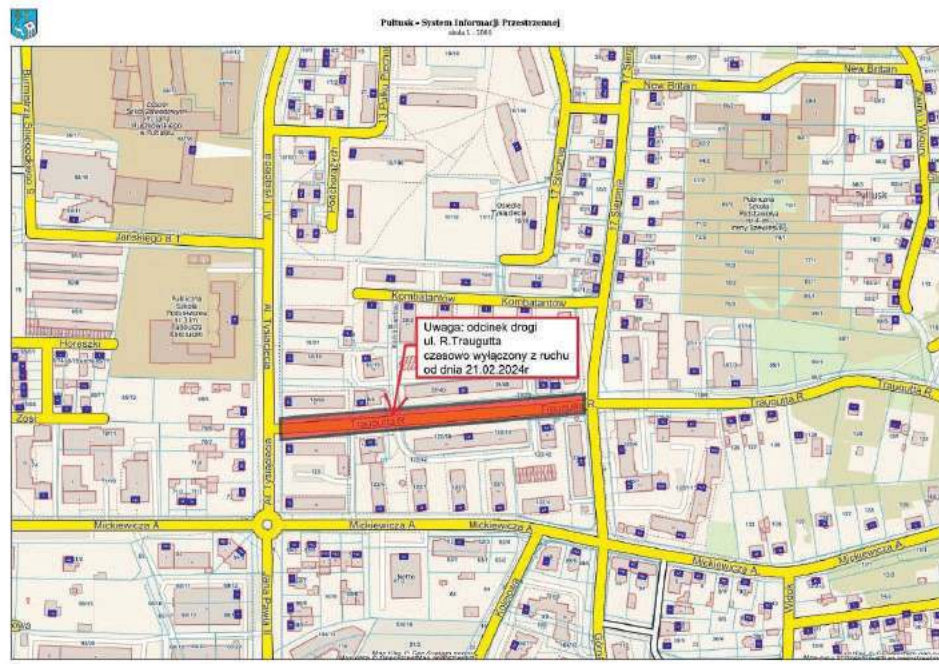
Urząd Miejski w sprawie przebudowy ulicy Traugutta

Przebudowa ul. Traugutta jest współfinansowana ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wysokość uzyskanego dofinansowania wynosi 2 598 089,90 zł.

Całkowity koszt robót budowlanych opiewa na 3 250 000,00 zł. Warunkiem uzyskania dofinansowania jest wykonanie przebudowy drogi gminnej ul. Traugutta wraz ze skrzyżowaniem z ul. 17 Sierpnia, które są drogami publicznymi, zgodnie z obowiązującymi przepisami, tj. ustawą z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2023 poz. 645 z późn. zm.), ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2023 r. poz. 682 z późn. zm.) wraz z aktami wykonawczymi wydanymi na jej podstawie oraz rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 24 czerwca 2022 r. w sprawie przepisów techniczno-budowlanych dotyczących dróg publicznych (Dz. U. 2022 poz. 1518).

Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami, droga publiczna powinna służyć na równych prawach kierowcom i pieszym. Dlatego też w pasie drogowym oprócz jezdni musi być zlokalizowany chodnik lub pobocze. Chodnik znajdujący się przy budynku na ul. Traugutta 21 i pas zieleni przy chodniku jest własnością spółdzielni i 69 lokatorów i zgodnie z wyżej przytoczonymi przepisami, nie może być uznany za element pasa drogowego. Projektant dołożył wszelkich starań, aby zachować istniejące miejsca parkingowe. Instytucja dofinansowująca wskazała jako niezgodność z przytoczonymi wyżej przepisami „brak pobocza, chodnika lub ścieżki po stronie prawej za zatoką postojową od km 0+328 do km 0+370, co jest niezgodne z §10 ust.1 pkt 2 ww. rozporządzenia, zgodnie z którym droga powinna składać się w szczególności z poboczy, z wyjątkiem przypadku, gdy w ich miejscu zaprojektowano inne elementy drogi, a w szczególności chodnik lub ścieżkę pieszo-rowerową (zgodnie z §5 ww. rozporządzenia elementy te powinny być zlokalizowane w granicach pasa drogowego)”. Przy remontach, przebudowie lub budowie dróg, z uwagi na dużą liczbę pojazdów, zawsze staramy się o zapewnienie jak największej liczby miejsc parkingowych, ale musimy przy tym uwzględnić obowiązujące przepisy, warunki bezpieczeństwa, prawa pieszych do korzystania z dróg publicznych oraz wymagania instytucji dofinansowujących.

W związku z powyższym pojawia się pytanie: czy z powodu zmiany sposobu parkowania i nieznacznej zmniejszenia liczby miejsc parkingowych po jednej stronie ulicy na odcinku o dł. 42 m, należało zrezygnować z remontu całej



A skoro jesteście przy tym temacie, publikujemy najnowszy komunikat Urzędu Miejskiego dotyczący ulicy Traugutta.

- Od środy, 21 lutego 2024 r. wyłączona zostanie z ruchu kołowego jezdnia ul. Romualda Traugutta w Pułtusku – na odcinku od skrzyżowania z al. Tysiąclecia, w związku z robotami drogowymi w ramach realizacji inwestycji pn.: „Przebudowa drogi gminnej nr 340811W (ul. R. Traugutta) wraz ze skrzyżowaniem z drogą gminną nr 340475W (ul. 17 Sierpnia) w Pułtusku”. Utrudnienia potrwać około trzech tygodni (do połowy marca br.). Prosimy o wyrozumiałość i wybieranie alternatywnych tras przejazdu na czas prowadzenia robót.

ulicy i pozyskania 2 600 000 zł dofinansowania? Każdy, kto nie odpowiada za pozyskanie środków zewnętrznych, może łatwo ferować wyroki na temat zastosowanych rozwiązań. Dużo trudniej jest zadać sobie trud i wyjaśnić przyczyny zastosowanych rozwiązań. Przy przebudowie starej ulicy projektant musi zmierzyć się z dużo większą liczbą problemów, niż przy projektowaniu w terenie niezabudowanym, poczynając chociażby od dostępnego pasa drogowego o zmiennej szerokości i nieregularnym kształcie, poprzez trudne ukształtowanie terenu, przyzwyczajenia ludzi do istniejących rozwiązań i obowiązujące przepisy. Każdy proces projektowania zaczyna się od wizyty w terenie, zapoznania się z istniejącym stanem technicznym ulicy, wykonania mapy do celów projektowych, opracowaniem możliwych wariantów, uzgodnienia przyjętych rozwiązań z pracownikami Wydziału Inwestycji i Pozyskiwania Środków Poza budżetowych i Burmistrzem. Rozwiązanie problemów w miejscach newralgicznych wymaga kolejnych wizyt projektanta, szczegółowej analizy różnych przepisów i szukania rozwiązań zgodnych z obowiązującym prawem. Następnie na etapie zgłoszenia robót budowlanych lub pozwolenia na budowę dokumentacja techniczna jest weryfikowana

w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Pułtusku. Po złożeniu wniosku o dofinansowanie instytucja dofinansowująca, w tym przypadku Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie, bardzo szczegółowo analizuje projekt pod kątem jego zgodności z obowiązującymi przepisami, co jest warunkiem niezbędnym do uzyskania dofinansowania. Bardzo duże zaangażowanie pracowników Wydziału i projektanta jest niezbędne nie tylko na etapie projektowania i składania wniosku o dofinansowanie, ale również na etapie przetargu i realizacji. Troskę Burmistrza o jak największą liczbę miejsc parkingowych widać w wielu miejscach, w tym również w najbliższej okolicy inwestycji.

Nie możemy jednak zapominać o pozostałych uczestnikach ruchu drogowego, zwłaszcza pieszych, którzy stanowią większość. Przy ogromnej trosce i oburzeniu z powodu zmiany sposobu parkowania na odcinku 42 m po jednej stronie ulicy przy budynku Traugutta 21, duże zdziwienie budzi krytykowanie rozwiązania proponowanego dla pieszych, wśród których są osoby starsze, chore, mające problem z poruszaniem się, osoby z dziećmi i wózkami dziecięcymi. Chodnik przy budynku będący własnością prywatną, położony poza

pasem drogowym i stanowiący dojazd do lokali użytkowych, kończy się schodkami.

Czy będący w znacznie trudniejszej sytuacji, nieuprzywilejowani i niedostrzegani przez kierowców uczestnicy ruchu drogowego nie zasługują na prostą, równą i pozbawioną dodatkowych barier architektonicznych drogę w postaci chodnika? Zajmowanie się sprawami społecznymi wymaga szerszego spojrzenia na problem, poświęcenia czasu na poznanie kontekstu i uwarunkowań. Powierzchnie spojrzenia na zagadnienie prowadzi często do błędnych wniosków i niesprawiedliwych ocen.

Podobna sytuacja dotycząca dostępnej szerokości pasa drogowego występuje w końcowej części ul. Traugutta pomiędzy budynkami położonymi przy al. Tysiąclecia 33 i 35. Istniejący chodnik i pas zieleni jest własnością Spółdzielni Mieszkaniowej i 47 lokatorów, nie może więc być uznany za element pasa drogowego. Dodatkowe utrudnienie w zagospodarowaniu pasa drogowego zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców stanowią rosnące w pasie zieleni drzewa.

Prace na tym odcinku nie zostały jeszcze zakończone, a wykonawca ma czas na ich realizację zgodnie z umową do 5 lipca 2024 r. Obecnie ul. Traugutta jest nadal placem budowy i można wyliczyć szereg utrudnień w jej użytkowaniu, ale całkowite wyłączenie drogi lub jej części z ruchu na czas remontu, spowodowało by dużo gorszą sytuację niż użytkowanie jej z ograniczeniami.

Wydział Inwestycji i Pozyskiwania Środków Poza budżetowych Urzędu Miejskiego w Pułtusku

Odwołuję. Nie blokuje

Dłgie kolejki do lekarzy? Przeczytaj koniecznie!!!

W minionym tygodniu Polska Agencja Prasowa opublikowała dane Narodowego Funduszu Zdrowia – raport z 2023 r. Czego dotyczy? NFZ podał dane o zaplanowanych wizytach u lekarzy specjalistów, na które pacjenci się nie stawili – i których nie odwołali... Wiadomości do pacjentów NFZ wysłała od lutego 2020 r. Przypomnienie dotyczy wizyt pierwszorazowych z 40 świadczeń m.in.: kardiologii, ortopedii, operacji jaskry, endoprotezoplastyki, gastrokopii, kolonoskopii, tomografii komputerowej czy rezonansu magnetycznego. Dyrektor Biura Komunikacji Społecznej i Promocji w NFZ potwierdził znane mechanizmy: *pacjent otrzymuje SMS na cztery dni przed umówioną wizytą, czy badaniem. - W treści podajemy informacje o świadczeniu, terminie wizyty, i co ważne, również numer telefonu, pod który pacjent może zadzwonić, aby odwołać wizytę. Aby otrzymać SMS-a z NFZ, wystarczy, że pacjent podczas rejestracji poda poprawnie swój numer telefonu komórkowego.*

Jak wygląda rzeczywistość w podsumowaniu minionego roku?

Narodowy Fundusz Zdrowia w 2023 r. wysłał blisko 12 milionów SMS-ów z przypomnieniem o wizycie do specjalisty, badaniu, zabiegu czy przyjęciu do szpitala. Mimo to przepało 1,3 miliona wizyt opłacanych przez NFZ.

Jak to możliwe?

Ano było to możliwe, gdyż 1,3 miliona razy mieszkańcy Kraju nad Wisłą nie odwołali zaplanowanej wizyty. Należy podkreślić, że procedura NFZ, w sytuacji rezygnacji z zaplanowanej wizyty, często nie wymaga abyśmy dzwoniли do przychodni czy szpitala, „wisieli godzinami na telefonie” wysłuchując nużących melodyjek, czekając na połączenie. NFZ nie oczekuje od nas w takiej sytuacji, byśmy się tłumaczyli i podawali przyczyny rezygnacji. System w takiej sytuacji czeka na sms-a od pacjenta, który rezygnuje z wizyty. Wystarczy odesłać najkrótszą możliwą wiadomość: NIE.

Ale jak pokazuje raport Funduszu, 1,3 miliona razy nie dałiśmy sobie z tym rady...

NFZ przyznaje - opierając się na informacjach i skargach od pacjentów - że nadal w wielu placówkach odwołanie wizyty wymaga zadzwonienia do placówki – a jak już wspomnieliśmy, nie zawsze jest to proste i łatwe do przeprowadzenia. W tej kwestii Fundusz przytacza wypowiedź Rzecznika Praw Pacjenta: *warto jednak podkreślić, że wraz ze świadczeniem usług zdrowotnych, placówka medyczna powinna zagwarantować pacjentom możliwość realnego kontaktu, w tym odwołania wizyty.*

Liczba nieodwołanych wizyt jest znacząca, a NFZ podkreśla, jak wpływa to na niepotrzebne wydłużanie się kolejek do specjalistów. Co istotne: wizyty przepadają tam, gdzie kolejki są najdłuższe. Zacytujemy słowa Dyrektora Biura Komunikacji Społecznej i Promocji w NFZ: *Najwięcej, bo ponad 420 tys. przypadków nieodwołanych wizyt, dotyczy świadczeń z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu, 280 tys. z kardiologii, z fizjoterapii ambulatoryjnej ponad 180 tys., blisko 120 tys. z endokrynologii, a prawie 100 tys. z onkologii.*

Odrobinę pociesza to, że z roku na rok ilość nieodwołanych wizyt nieznacznie się zmniejszyła. Zestawiając statystyki z 2022 i 2023 roku daje się zauważyć spadek liczby nieodwołanych wizyt o około 100 tysięcy, jednak problem nadal jest bardzo poważny. Tracone są w ten sposób publiczne pieniądze, które wszyscy wspólnie wypracowujemy – jednak przede wszystkim taką nieodwołaną wizytą blokujemy dostęp do badań, zabiegów, konsultacji i normalnego przebiegu leczenia innym naszym rodakom. **Nieodwołanie zaplanowanych wizyt, wprost przekłada się na wydłużanie i tak już dramatycznie długich kolejek do lekarzy, badań, zabiegów itd.** Najtrafniej ujął to cytowany wcześniej Dyrektor Biura Komunikacji Społecznej i Promocji w NFZ: *gdyby nasza nieobecność została zgłoszona z wyprzedzeniem, inny pacjent mógłby wcześniej skorzystać z pomocy lekarskiej. Nasze zachowanie ma wpływ na zdrowie drugiej osoby.* Narodowy Fundusz Zdrowia włączył się do trwającej od 2022 r. kampanii społecznej „Odwołuję. Nie blokuje”, której celem jest społeczna edukacja w zakresie nieodwołanych wizyt. Kampanię prowadzi zarówno publiczne jak i prywatne placówki medyczne. Jak to wygląda w Pułtusku i całym naszym powiecie? Czekamy na informacje od naszych Czytelników.

Za ten smutny obraz systemu opieki zdrowotnej w Polsce, na którą tak chętnie narzekamy, zwalając winę na rządzących, NFZ, lekarzy i cały system, jak widać w części sami jesteśmy odpowiedzialni. I zdecydowanie widać, że kluczem jest właśnie społeczna ODPOWIEDZIALNOŚĆ każdej i każdego z nas.

ZCZ

REKLAMA

Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

Chcesz zamówić reklamę na naszą stronę?

512 405 972



MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

ZEGRZE. Zatrzymali poszukiwanego, trafił do aresztu

Mundurowi z legionowskiej drogówki zatrzymali 33-latkę poszukiwanego listem gończym. Mężczyzna wpadł podczas kontroli drogowej w Zegrzu. Mieszkaniec powiatu legionowskiego już trafił do zakładu karnego

W nocy z wtorku na środę w Zegrzu, policjanci Wydziału Ruchu drogowego legionowskiej komendy zatrzymali do kontroli kierującego fiatem. Podczas legitymowania kierowcy oraz sprawdzenia w policyjnych systemach okazało się, że 33-latek jest poszukiwany listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Jaśle. Wyrokiem sądu mężczyzna został skazany na karę roku pozbawienia wolności za zakłócanie kontroli prowadzonej w zakresie inspekcji pracy. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Następnego dnia w policyjnym konwoju został przetransportowany do jednostki penitencjarnej, odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności.

PUTUSK.

Złamał sądowy zakaz

Często policjanci zatrzymują do kontroli drogowej osoby, które kierują pojazdami mechanicznymi pomimo ciążącego na nich wyroku sądu o zakazie prowadzenia samochodów. Warto pamiętać, że złamanie zakazu prowadzenia pojazdów z art. 244 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat

Ostatnia taka sytuacja miała miejsce kilka dni temu, kiedy funkcjonariusze Ognia Patrolowego – Interwencyjnego, w Pułtusku, na ul. Wyszkowskiej, zatrzymali do kontroli drogowej mieszkańca powiatu płońskiego. Okazało się, że mężczyzna ma zatrzymane prawo jazdy, a mimo to kierował swoim Renault. Policjanci ustalili, że 48-latek posiada zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wystawiony przez Sąd Rejonowy w Będzinie. Za popełnione przestępstwo ponownie będzie odpowiadał przed sądem. Czekać go surowe konsekwencje.

NOWY DWÓR MAZ. Miał 2 promile, spowodował kolizję i uciekł

Do 3 lat pozbawienia wolności grozi 38-latkowi z Kutna, który najpierw wszedł za kierownicę w stanie nietrzeźwości, a następnie wyprzedzając inne auto doprowadził do kolizji, po czym uderzył w znaki drogowe. Jak ustalili policjanci w wydychanym powietrzu miał 2 promile alkoholu. Odpowie ja jazdę po pijanemu i spowodowanie kolizji. Stracił też prawo jazdy. Policjanci po raz kolejny apelują o rozsądek i odpowiedzialność za kierownicą

W poniedziałek przed godz. 14:00 w Krzyczkach Szumnych doszło do zdarzenia drogowego z udziałem nietrzeźwego kierowcy. Pijany 38-latek został ujęty przez mieszkańca Ciechanowa, po tym jak uderzył w jego auto i odjechał. 22-latek zadzwonił i o wszystkim powiadomił policjantów. Funkcjonariusze nasielskiego komisariatu i nowodworskiej drogówki natychmiast udali się na miejsce. Ustalili, że nietrzeźwy kierowca iveco jadąc drogą nr 571, wykonał nieprawidłowy manewr wyprzedzania opla, doprowadzając do zderzenia pojazdów. Po całym zdarzeniu kontynuował jazdę drogą nr 632, a następnie w miejscowości Chrcynno, skręcając w kierunku Paulinowa, uszkodził maszt ze znakami drogowymi. W tym czasie kierowca viva-ro, nie tracąc z zasięgu wzroku kierowcy iveco, ujął go, kiedy ten zatrzymał swój pojazd. Kiedy policjanci dotarli na miejsce przeprowadzili badanie stanu trzeźwości 38-latkę. Okazało się, że kierowca iveco w wydychanym powietrzu ma blisko 2 promile alkoholu. Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy. Mężczyzna odpowie za prowadzenie pojazdu mechanicznego, znajdując się w stanie nietrzeźwości, za co zgodnie z kodeksem karnym grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

PUŁUSK. Grzywna za jazdę po spożyciu

Policjanci dbając o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu wyeliminowali z ruchu kolejną kierującą, która prowadziła pojazd pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusze ponownie przypominają - nie ma przyzwolenia na

tak nieodpowiedzialne zachowania!

W Grominie, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 36-latkę mieszkankę gminy Świercze, która kierowała samochodem osobowym w stanie po użyciu alkoholu. W momencie kontroli drogowej, za popełnione wykroczenie, mundurowi zatrzymali kobietę prawo jazdy. 36-latek grozi zakaz kierowania pojazdami oraz wysoka grzywna.

LEGIONOWO.

W trakcie kontroli znaleźli narkotyki

W ręce legionowskich policjantów wpadł 37-latek oraz jego 26-letni znajomy. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty posiadania środków odurzających. Przestępstwo to zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności

Kilka dni temu podczas popołudniowego patrolowania legionowskich osiedli mundurowi zatrzymali do kontroli mazdę. Za kierownicą siedział 37-latek, miejsca pasażera zajmował jego znajomy. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że kierowca nie posiada prawa jazdy. W trakcie dalszych czynności w torbie oraz szaszetce, które leżały na tylnej kanapie auta, policjanci ujawnili środki odurzające. Kierujący mazdą i jego 26-letni znajomy zostali zatrzymani. Wstępne badanie narkoterem wskazało, że zabezpieczone narkotyki to mefedron o wadze prawie 17 gramów. Obaj mężczyźni już usłyszeli zarzuty posiadania środków odurzających. Za popełnione przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Starszy z mężczyzn za ten czyn odpowie w warunkach rezydwy.

NOWODWORSKI. Pościg przez dwa powiaty i kolizja z radiowozem

Dynamiczne działania i współpraca policjantów dwóch powiatów, doprowadziły do zatrzymania 47-latkę. Mężczyzna odpowie za niezatrzymanie się do kontroli drogowej, krótkotrwale użycie pojazdu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i doprowadzenie do kolizji. Nowodworski sąd na wniosek prokuratora zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt. Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności

Kilka dni temu dyżurny nowodworskiej komendy w trybie pilnym wysłał patrol policji na kontrolę drogi krajowej nr 7 po tym, jak chwilę wcześniej otrzymał zgłoszenie, że w kierunku Gdańska porusza się toyota rav4, która według informacji została skradziona z terenu Warszawy. Policjanci namierzali pojazd podany w zgłoszeniu. Kierujący autem nie reagował jednak na sygnały świetlne i dźwiękowe wydawane przez nowodworskich mundurowych, nakazujące do zatrzymania się. Podczas pościgu policjantom udało się radiowozem zablokować uciekającą toyotę. Jednak kierujący nadal kontynuował ucieczkę, uszkadzając policyjny radiowóz. Dyżurny nowodworskiej komendy natychmiast powiadomił też policjantów z Płońska, ponieważ toyota poruszała się w kierunku sąsiedniego powiatu. Funkcjonariusze tej jednostki na drodze krajowej nr 7 w Poczerninie, wystawili posterunek blokadowy i próbowali zatrzymać nadjeżdżającą toyotę. Okazało się, że 47-latek chcąc ominąć blokadę, doprowadził do kolejnej kolizji z radiowozem. Dalej jednak nie pojechał. Został zatrzymany przez policjantów ruchu drogowego z płońskiej jednostki. W wyniku zaistniałych zdarzeń nikomu nie stało się nic. Mężczyzna to 47-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego. Został zatrzymany i trafił do nowodworskiej komendy policji. Śledczy zgromadzili materiał dowodowy, a 47-latek usłyszał prokuratorskie zarzuty. Odpowie między innymi za niedostosowanie się do polecenia zatrzymania do kontroli drogowej, krótkotrwale użycie pojazdu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz doprowadzenie do kolizji. 10 lutego 2024 roku, na wniosek Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim, tutejszy sąd aresztował podejrzanego na 3 miesiące. Za dokonanie tych przestępstw grozi mu kara pozbawienia wolności do 8 lat.

PUŁUSK. Za punkty stracił prawko

Punkty karne nie są karą, a jedynie formą ewidencji kierowców, którzy popełniają wykroczenia. Jednak przekroczenie ich dozwolonej liczby wiąże się z utratą prawa jazdy

Przekonał się o tym kierowca Hyundaia, który kilka dni temu po godz. 22 został skontrolowany przez funkcjonariuszy pułtuskiej drogówki. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach, okazało się, że 26-letni pułtuszczyk nie powinien wsiąść za kierownicę auta, ponieważ miał przekroczony limit punktów karnych. Mężczyzna stracił prawo jazdy.

LEGIONOWO. Zakłócał ciszę nocną, a potem groził policjantom

Mundurowi z Legionowa piątkowej nocy interweniowali wobec mężczyzny, który zakłócał ciszę nocną. To jednak nie wszystko, gdyż w trakcie czynności, 38-latek zaczął wyzywać policjantów wulgarnymi słowami oraz groził pozbawieniem życia. Teraz za swoje zachowanie legionowianin odpowie przed sądem

W piątek kilka minut przed północą policjanci udali się na jedno z legionowskich osiedli, gdzie na klatce w bloku doszło do zakłócenia ciszy nocnej. Okazało się, sprawcą interwencji był nietrzeźwy 38-latek dobijający się do drzwi sąsiadów. Mężczyzna nie zamierzał jednak skorzystać z rady mundurowych i pójść do domu. W trakcie prowadzenia czynności legionowianin stał się arogancki i zaczął kierować pod adresem funkcjonariuszy obraźliwe słowa oraz groźby. W rezultacie 38-latek trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzuty znieważenia oraz wywierania wpływu na funkcjonariuszy wykonujących czynności służbowe. Zgodnie z kodeksem karnym za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR

MAZ. Ukrywał się w Legionowie

Nowodworscy kryminalni zatrzymali poszukiwanego listem gończym 72-latkę. Mężczyzna ukrywał się na terenie Legionowa.

Zgodnie z dyspozycją nowodworskiego sądu trafił do jednostki penitencjarnej

W poniedziałek rano funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, realizując czynności operacyjno rozpoznawcze udali się do Legionowa. Ustalili, że na jednej z posesji przebywa poszukiwany listem gończym mężczyzna. Kiedy po godzinie 6 rano mundurowi pojawili się na miejscu, zastali zaskoczonego widokiem policjantów 72-latkę. Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wystawił za nim list gończy, celem doprowadzenia do aresztu. Mundurowi zatrzymali mężczyznę, który jeszcze tego samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej.

PUŁTUSK.

Pijana nastolatka prowadziła samochód

Kierowanie jakimkolwiek pojazdem pod działaniem alkoholu stwarza realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Zapomniała o tym młoda mieszkanka Pułtuska, która kierowała samochodem mając blisko promil alkoholu w organizmie

Niemal codziennie piszemy o nietrzeźwych za kierownicą. Mimo wielu działań pułtuskiej policji problem ten nadal jest poważny. Co zaskakujące również bardzo młodzi kierowcy nie widzą nic złego w prowadzeniu samochodu pod wpływem alkoholu.

Zatrzymana w centrum miasta, 19-letnia pułtuszczykka mimo częstych medialnych doniesień o tragicznych w skutkach wydarzeniach, do których przyczyniali się nietrzeźwi kierowcy, nie miała chyba nawet chwili refleksji na ten temat i zawahania przed tak skrajnie nieodpowiedzialnym czynem, na jaki się zdecydowała. Młoda kobieta prowadziła samochód osobowy mając w organizmie blisko promil alkoholu. Co zadziwiające – prawo jazdy miała niespełna rok. Teraz stanie przed Sądem.

KPP: Legionowo
/Nowy Dwór Maz./Pułtusk



Radny Franciszek Piórek zaangażował się w sprawę kleszewskiej drogi



Tak wygląda ODWODNIENIE drogi



Woda zalewa asfalt i sąsiednią działkę prywatną. Teraz przez wiele dni na jezdni była ogromna kałuża

Radny ratuje co się da

Wracamy do tematu wielokrotnie już poruszanego na naszych łamach. Chodzi o asfaltową drogę gminną w Kleszewie, długo wyczekiwaną przez mieszkańców, których radość trwała krótko

Jak już wcześniej pisaliśmy, odwodnienie tej, powstałej kilka lat temu drogi, miał stanowić tak zwany rów wsiąkający po jednej stronie. O kilku lat jasno widać jednak, że zupełnie nie spełnia swojej funkcji. Rów nie ma właściwego odpływu i dodatkowo jest zaniedbywany przez gminne służby. Nie koszony, nie pogłębiany, zarósł zbitą suchą roślinnością. Dlatego woda zamiast wsiąkać, po większych opadach i w czasie roztopów zalewa asfalt i sąsiednią działkę prywatną.

4 stycznia tego roku po sygnałach od mieszkańców, ponownie skierowaliśmy prośbę o interwencję w tej sprawie do władz miasta, tym razem na adres mailowy burmistrza.

Nie otrzymaliśmy żadnej pisemnej odpowiedzi. Tematem zainteresowaliśmy też radnego miejskiego Franciszka Piórka, który od jakiegoś czasu próbuje coś wskórać, by miliony wydane na drogę nie zostały zmarnowane. W poniedziałek, 19 lutego przyjechał na drogę z pracownikiem Pułtuskiego Przedsiębiorstwa Usług

Komunalnych, potem pojawił się również kierownik gminnego Wydziału Inwestycji Andrzej Grąbczewski. Wykonywano pomiary, by w końcu udrożnić rów i spowodować że woda nie będzie niszczyła asfaltu i zalewała czyjegoś pola. Radnemu dziękujemy za pomoc i czekamy na ciąg dalszy...

ED

ADAM NALEWAJK pełnomocnikiem PUŁTUSKIEJ KONFY

Nie wyklucza również kandydowania na radnego

Radny miejski Adam Nalewajk już nie raz był bohaterem naszych publikacji, niestety nie do końca pozytywnym. Wcześniej głośno było o jego wyczynach drogowych, kilku kolizjach, potem kibolskich wybrykach i niewybrednych wystąpieniach na portalu społecznościowym, gdzie przyznawał się do tego, że pewne rzeczy robi i pisze będąc pod wpływem używek.

Od tamtego czasu Adam Nalewajk wyraźnie się wyciszył, nie udziela się na portalach społecznościowych, nie wstawia kontrowersyjnych postów i komentarzy. Uczestniczy w posiedzeniach Rady Miejskiej. W lutym zeszłego roku radny osobiście pojawił się w naszej redakcji, by przekazać czytelnikom oświadczenie następującej treści:

Dnia 21.02.2023 roku uprawnieni są moi wyrok Sądu Rejonowego w Legionowie za art. 178 - jazda w stanie nietrzeźwości. Sąd skazał mnie na grzywnę 5000 zł oraz 3 - letni

zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych 20.11.2021 - 20.11.2024. Wyrok grzywny nie pozbawia mnie biernego prawa wyborczego - czyli bycia radnym. Tak jak wspomniałem wcześniej, nie planuję startu na radnego w 2024. Do końca tej kadencji chciałbym, żeby została wyremontowana ulica Sportowa.

Natomiast jeśli chodzi o sprawę „potrącenia” na pasach w Pułtusk, sprawa jest w toku, więc nie mogę się wypowiadać, mogę tylko powiedzieć, że chodzi o wykroczenie a nie przestępstwo.

Przepraszam potrąconą. Przepraszam też wszystkich Pułtuszczan za inne moje „numery”, których nie było mało. Mówiąc delikatnie, chwały Pułtuszkowi nie przyniosły. Do redakcji zgłosiłem się sam, gdyż uznałem, że społeczeństwo powinno wiedzieć takie rzeczy.

Tyle o przeszłości. W zeszłym tygodniu radny uaktywnił się politycznie informując o zarejestrowaniu nowego



Zdjęcie Adama Nalewajka z fb

Komitetu Wyborczego Wyborców PUŁTUSKA KONFA, którego jest pełnomocnikiem.

Adam Nalewajk powiedział Tygodnikowi:

- To wszystko wyszło spontanicznie, część pułtuskich młodych działaczy konfederacji nie chce się utożsamiać z tą skrajną jej częścią. Zapytali mnie, jak można wystartować do Rady Gminy w Pułtusk, żeby nie trzeba było „firmować” wszystkich pomysłów

partii i tłumaczyć się z „gaśniccy”, no to im podpowiedziałem, że nie musi to być identyczna nazwa - bo komisarz by odrzucił. Stało na tym, że zostałem pełnomocnikiem „Pułtuskiej Konfy” - co nie wyklucza, że mogę być kandydatem. Niedługo będzie już wszystko wiadomo, do 4 marca, czyli za 2 tygodnie, trzeba oddać listę z popisami i listę kandydatów.

ED



Ponad 5 mln zł wsparcia dla Gminy Pułtusk

Burmistrz Miasta Pułtusk informuje, że Gmina Pułtusk otrzymała wsparcie finansowe w kwocie **5 150 266,17 zł** z Funduszu Dopląt, w ramach realizacji przez Bank Gospodarstwa Krajowego Rządowego Programu Budownictwa Komunalnego **na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Kwiatkowskiego w Pułtusk.**

Wcześniej Gmina otrzymała już bezzwrotne wsparcie z Krajowego Zasobu Nieruchomości w kwocie: **2 445 730,00 zł** (otrzymane 27 lipca 2023 r.). Przewidywany koszt przedsięwzięcia: **18 459 388,69 zł.**

Pozostałą kwotę na budowę stanowić będą środki SIM Północne Mazowsze Sp. z o.o. (preferencyjny kredyt) i partycypacja najemców (udział własny płatny w 3 równych ratach: pierwsza rata w chwili uzyskania przydziału, druga rata podczas trwania inwestycji i 3 rata w chwili podpisania umowy najmu lokalu).

Przez 15 lat najmu, najemca oprócz czynszu spłacać będzie preferencyjny kredyt (zaciągnięty przez SIM Północne Mazowsze Sp. z o.o.). Po upływie 15 lat od dnia rozliczenia przedsięwzięcia, najemca może wystąpić z wnioskiem o przeniesienie na jego rzecz własności lokalu. Przewidywany termin realizacji przedsięwzięcia to lata 2024 – 2026.

W wyniku realizacji inwestycji powstaną 44 mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej 2 168,00 m².

źródło: gmina Pułtusk

Organizacja „NIE” (Niepodległość) – utworzenie i rozwój pierwszej struktury drugiej konspiracji

Organizacja „NIE” (Niepodległość) powstała, gdyż elity Polskiego Państwa Podziemnego, jeszcze zanim na ziemiach polskich pojawili się Sowieci wiedziały, że zwycięstwo Stalina nad Hitlerem będzie oznaczać dla Polski drugą okupację. Na czele tajnej struktury postawiono najlepszych oficerów AK.

W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r. Armia Czerwona przekroczyła byłą wschodnią granicę II RP, ustaloną traktatem ryskim z 1921 r. Stosunek polskiego rządu emigracyjnego oraz AK do Sowieców był problemem bardzo istotnym dla najwyższych polskich władz polityczno-wojskowych, przez cały okres II wojny światowej. Faktyczny twórca polskiej zbrojnej konspiracji, Komendant Główny ZWZ/AK gen dyw. Stefan Rowecki „Grot” twierdził, że wobec wojska sowieckiego należało pozostać w konspiracji i stawiać czynny opór.



Generał Tadeusz Komorowski ps. „Bór”, dowódca Armii Krajowej.

domena publiczna

Jesienią 1943 r., władze londyńskie przesłały do Warszawy, na ręce nowego Dowódcy AK gen. bryg. Tadeusza Bora-Komorowskiego instrukcję, zawierającą dwa warianty postępowania Polski Podziemnej wobec Armii Czerwonej. Pierwszy z nich zakładał nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a ZSRS, wobec czego AK miała ujawnić się w momencie, kiedy w kraju obejmie władzę prawowity rząd. Drugi wariant dotyczył uwarunkowań całkowicie odmiennych, w których nie zostałyby nawiązane stosunki pomiędzy oboma państwami, z racji czego AK pozostałaby w konspiracji. Instrukcja powyższa nie znalazła jednak uznania w KG, co doprowadziło do opracowania planu operacji „Burza”. Plan ten zakładał zintensyfikowanie działań zbrojnych AK przeciwko osłabionemu niemieckiemu okupantowi, które miały doprowadzić do pobicia nieprzyjaciela i przejęcia z jego rąk ziem polskich. Następnie AK miało wystąpić wobec zbliżającej się Armii Czerwonej w roli gospodarza, a w razie potrzeby przejść do koniecznej samoobrony.

Mimo powyższych założeń polskiego dowództwa, operacja „Burza” nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Jak pokazały późniejsze doświadczenia, Armia Czerwona wraz z siłami bezpieczeństwa (NKWD i wojskami kontrwywiadu Smiersz) pacyfikowały

i niszczyły wszelkie próby współpracy i przejawy oporu. Celem Józefa Stalina było podporządkowanie Polski wpływom sowieckim, o czym doskonale wiedzieli członkowie KG AK, m.in. szef II Oddziału KG ppłk Marian Drobik:

Próba politycznego rozbicia nas przez wyłonienie konkurencyjnego rządu i wywołania wojny domowej na wzór Hiszpanii czeka nas niemal na pewno (...) Rząd ten inspirowany przez Rosję będzie miał pełne poparcie już u nas stacjonującej partyzantkiej armii sowieckiej (...) Nie potrafimy (...) sprawić, żeby Sowiety zrezygnowały z zaszczeplenia nam „prawdziwie demokratycznego” rządu, który podejmie z naszym rządem walkę o władzę i to (...) nawet wówczas, kiedy 95% Narodu opowie się za Rządem legalnym (...).

Organizacja „NIE” i druga konspiracja

Wydaje się, że doskonale rozumieć to również ówczesny Naczelnny Wódz Wojska Polskiego gen. Kazimierz Sosnkowski oraz Dowódca Armii Krajowej gen. Tadeusz Bór-Komorowski. Podczas pracy nad „Burzą” powstał pomysł zbudowania nowej organizacji konspiracyjnej. Komorowski meldował o tym Sosnkowskiemu w depeszy z dnia 20 listopada 1943 r., rozszyfrowanej półtora miesiąca później, tj. 5 stycznia 1944 r., pisząc w niej: *„przygotowuję w największej tajemnicy, na wypadek drugiej okupacji rosyjskiej, związkową sieć szkieletową dowódczą drugiej organizacji tajnej do dyspozycji Pana Generała. Szczegóły zamelduję po wykończeniu swych decyzji w tej sprawie. W każdym razie będzie to odrębna sieć, nie związana z szeroką organizacją AK rozszyfrowaną w dużej mierze przez czynniki pozostające na służbie sowieckiej.*

Sosnkowski natomiast, nie znając jeszcze tekstu depeszy Bora-Komorowskiego, pisał 2 grudnia 1943 r. do Dowódcy AK, że na obszarze okupowanym przez Sowieców powinny



Major (od 1 października 1944 r. podpułkownik) Ludwik Muzyczka ps. „Benedykt” - jeden z twórców organizacji „NIE”.

domena publiczna

zostać utworzone „kadry organizacyjne dobrze zakonspirowane, przede wszystkim w takich ośrodkach jak Łwów i Wilno oraz oddziały dywersyjne i samoobrony oraz komórki wywiadowcze”. O powyższych zamiarach nie wiedział nic polski rząd w Londynie.

Wobec powyższych pewne jest, że najwyższe polskie dowództwo planowało utworzyć nową, konspiracyjną organizację, która wzięłaby na swoje ramiona ciężar oporu wobec sowieckiego okupanta. Jednak do dziś nie jest w stu procentach wiadome, w jakim kręgu decyzyjnym powstała koncepcja powołania tej organizacji oraz kto utworzył jej nazwę: „Niepodległość” (kryptonim „Nie”). Według ppłk. Ludwika Muzyczki pomysłodawcą koncepcji „Nie” była trójka wysokich oficerów KG AK: on, Bór-Komorowski i ówczesny płk August Emil Fieldorf. Zupełnie inna relację przedstawił sam Fieldorf, twierdząc, że Bór-Komorowski spotkał się z nim w jednym z lokali konspiracyjnych dopiero w kwietniu 1944 r. i przekazał rozkaz zorganizowania „Niepodległości”. Komorowski miał powiedzieć „Nilowi”, że celem „Nie” „było podtrzymanie przez odpowiednią propagandę ducha niepodległościowego w narodzie”. Relacja Muzyczki wydaje się być jednak wiarygodniejsza, zważywszy na fakt, że Fieldorf opowiadał o powołaniu „Nie” oficerowi Urzędu Bezpieczeństwa podczas przesłuchania w 1950 r. Relację Muzyczki spisywał natomiast jego bratanek, późniejszy znakomity polski historyk prof. Stanisław Salmonowicz. W jego ocenie spiritus movens „Nie” był właśnie Muzyczka.

Ojcowie „Niepodległości”

Innym faktem, o którym wiemy na pewno, a o czym wspominał w swojej depeszy Komorowski, było założenie, że „Nie” nie mogła się opierać na strukturach AK, które, jak przewidywał ich dowódca, zostaną zdekonspirowane podczas operacji „Burza”. Ponadto znamy nazwiska ludzi, którzy z ramienia KG mieli odpowiadać za zorganizowanie i przygotowanie struktur „Niepodległości”. Byli to bardzo wybitni oficerowie WP, którzy działali w konspiracji praktycznie od początku wojny i sprawdziли się na swoich stanowiskach. W specjalnym sztabie organizacyjnym „Nie” znaleźli się prawdopodobnie pomysłodawcy organizacji: płk August Emil Fieldorf „Nil”, ppłk Ludwik Muzyczka „Benedykt” oraz płk Kazimierz Bąbiński „Luboń”.

Późniejszy generał Emil Fieldorf, który został Komendantem, a jednocześnie



Żołnierze 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej - elita kresowej konspiracji.

domena publiczna

oficerem organizacyjnym „Niepodległości”, był jednym z najlepszych i najbardziej doświadczonych oficerów WP. Wielokrotnie odznaczany, sprawdził się doskonale jako twórca oraz Komendant Główny Kierownictwa Dywersji KG AK. Na stanowisku tym Fieldorf odpowiadał za walkę czynną polskiej konspiracji, wymierzoną przeciwko niemieckiemu okupantowi. Jedną z najgłośniejszych akcji którą nadzorował było zlikwidowanie „kata Warszawy”, SS-Brigadeführera und Generalmajora der Polizei Franza Kutschery – szefa SS i Policji na dystrykt warszawski. Fieldorf był znakomitym kompanem, posiadał wielkie umiejętności organizacyjne a także talenty pedagogiczne, które były nie do przecenienia we współpracy choćby z Szarymi Szeregami. Kazimierz Bąbiński został ściągnięty do Warszawy, na stanowisko zastępcy Fieldorfa z Wołynia, gdzie utworzył i krótko dowodził 27. Wołyńską Dywizją Piechoty AK. Bąbiński, podobnie jak „Nil”, był żołnierzem bardzo doświadczonym i z piękną bojową przeszłością. Ludwik Muzyczka został szefem sztabu „Niepodległości”. W okresie międzywojennym był on wieloletnim urzędnikiem państwowym oraz Komendantem Tajnego Okręgu Północnego Związku Strzeleckiego. Kiedy wybuchła wojna zaangażował się w działalność konspiracyjną, stając się jednym z najbliższych współpracowników Komendanta Głównego ZWZ/AK gen. Roweckiego - to właśnie on zbudował podwaliny pod cywilne struktury Polskiego Państwa Podziemnego. Muzyczka został wyznaczony na stanowisko szefa sztabu „Nie”, zapewne z powodu swojego doświadczenia, nieprzeciętnej inteligencji oraz zmysłu organizacyjnego.

Zespół ten miał bardzo wiele zalet, nie tylko służbowych ale i osobistych. Oprócz ogromnego konspiracyjnego doświadczenia, wszyscy byli oddanymi Polsece patriotami, wyróżnionymi wysokimi odznaczeniami państwowymi,



Pułkownik (od września 1944 r. generał brygady) August Emil Fieldorf, ps. „Nil” - dowódca Kedywu KG AK, organizator „Nie”.

domena publiczna

m.in. Orderami Virtuti Militari. Ponadto byli to ludzie nieprzeciętnie inteligentni, odważni, konsekwentni i stanowczy. Wszyscy też wywodzili się ze środowiska piśluszczyków. W „Niepodległości” nie mogły znaleźć się osoby przypadkowe, które spaliłyby swoimi nierozważnymi krokami działalność nowej organizacji. Wymagano przecież najściślejszej konspiracji, zaś „Nie” miało być strukturą elitarną. Prawdopodobnie dosyć istotnym był również fakt, że wszyscy doskonale się znali i mogli sobie ufać, o czym świadczy m.in. fakt, że syn Ludwika Muzyczki był chrześniakiem Emila Fieldorfa.

Elitarna i zdecentralizowana

Pomimo wymiany depesz w końcu 1943 i na początku 1944 r., organizowanie „Nie” rozpoczęło się dopiero wiosną 1944 r. W sprawie tej istniejąca cała szereg wątpliwości i nieścisłości. Oprócz wspomnianych, zeznań członków konspiracji, Statutu oraz Instrukcji organizacji nie zachowały się praktycznie żadne inne dokumenty jej dotyczące. Wiadomo, że „Niepodległość” miała opierać się na trzech zasadach: elitaryzmu, decentralizacji oraz dekoncentracji, a także, że miała być nastawiona na działalność długofalową. Ponadto miała połączyć w jednej

organizacji czynniki polityczne i wojskowe, a tym samym różnić się od AK. Według ppłk. Feliksa Jansona początkowym celem „Nie” było prowadzenie propagandy i wywiadu, później natomiast organizacja miała przygotować powstanie zbrojne przeciw Sowiecom.

Statut oraz Instrukcja organizacji, które opublikowano w jednym z numerów paryskich „Zeszytów Historycznych”, datowane są na koniec 1944 r. Mimo to wydaje się mało prawdopodobne, żeby nie pracowano nad tymi dokumentami wcześniej, tj. bezpośrednio po wydaniu rozkazu do tworzenia nowej organizacji. Dokumenty te opracowywał prawdopodobnie sztab kierowany przez Fieldorfa. Ponadto istnieje ogromne prawdopodobieństwo, że treści obu statutów były do siebie zbliżone, być może nawet identyczne. Zgodnie ze Statutem, datowanym na listopad-grudzień 1944 r., „Nie” została powołana przez Dowódcę AK na podstawie wytycznych władz Rzeczypospolitej. Organizacja miała na celu „wszystkimi dostępnymi środkami i metodami utrzymać Ducha Narodu i wywalczyć Niepodległość, Wolną Polskę”. Swoim zasięgiem „Nie” miała objąć obszar II RP, a jeśli trzeba by było, również wyjść poza jej granice. Oprócz powyższych założeń, „Niepodległość” została podzielona na trzy ogniska – dowództwo naczelne, dowództwa obszarowe, w skład których miały wejść tereny kilku byłych województw lub ich części oraz dowództwa rejonowe, obejmujące kilka byłych powiatów albo ich poszczególne części. Ponadto w Statucie znajdowała się treść przysięgi, jaką mieli złożyć Polka/Polak aspirujący do członkostwa w „Nie”:

Bogu i Polsce przysięgam walkę z wrogami na zwycięstwo i śmierć. Będę karny i posłuszny przełożonym, będę ofiarny i koleżeński, tajemnic dochowam.

Dodatkowo dokument określał, iż członkiem „Nie” mogli zostać Polacy, którzy skończyli 17 rok życia.



Załącznikiem do Statutu „Nie” była ośmioczęściowa Instrukcja, w której znajdowały się wytyczne co do bezpieczeństwa, członkostwa, struktury, działalności, podziału terytorialnego, budżetu i wymiaru sprawiedliwości organizacji. Poszczególne części Instrukcji bardzo precyzyjnie określały wskazówki dla poprawnej działalności „Nie”. W części dotyczącej bezpieczeństwa zostały zapisane wytyczne odnoszące się do wszelkich zasad konspiracyjnych, m.in. zakazu nadużywania alkoholu, potępienie gadulstwa, a także mówiące o umiejętnym nadawaniu pseudonimów, ustnym rozkazodawstwie a także odpowiednim wyglądzie. Część II, zatytułowana Członkostwo, określała pojęcie członków czynnych i rezerwowych „Nie”. W części III – Organizacja, sprecyzowano jak miał wyglądać szkielet „Nie” na wszystkich jej szczeblach. Według Instrukcji poszczególne jednostki powinny być składać się z Komendanta oraz Szefa Sztabu, a także miały być podzielone na trzy oddziały, składające się z kilku referatów. W części IV – Rozbudowa i działalność, autorzy określili w jaki sposób powinien następować rozwój organizacji oraz jej późniejsza aktywność. Z rozdziału tego można dowiedzieć się, iż „Niepodległość” planowano budować w dwóch etapach – w pierwszym zamierzano utworzyć solidny szkielet organizacyjny, łącznie z przygotowaniem środków finansowych, łączności, broni, materiałów wybuchowych oraz maszyn drukarskich.

W drugim przewidywano rozbudowę organizacji. Kolejne dwie części nosiły nazwy V – Podział terytorialny oraz VI – Budżet. Część VII – Wymiar sprawiedliwości regulowała sprawy sądów specjalnych, bardzo podobnych do tych, które działały w AK podczas II wojny światowej. Sądy te miały prawo orzekać tylko i wyłącznie kary uniewinniające lub kary śmierci, wobec osób podejrzanych o współpracę z okupantem. W ostatniej części zatytułowanej Przepisy końcowe napisano, że „Instrukcji nie wolno przepisywać, ani też robić z niej wyciągów”. W taki oto sposób przedstawiały się dwa najważniejsze dokumenty nowej konspiracyjnej organizacji. Nie jest niestety wiadome jak długo trwały prace nad nimi.

Skąd wziąć ludzi?

Oprócz części teoretycznej, przedstawionej powyżej, sztab, w skład którego wchodził Fieldorf, Bąbiński i Muzyczka, rozpoczął prace praktyczne nad utworzeniem „Nie”. Miały one przebiegać dwufazowo. W pierwszym etapie planowano utworzyć załóżki przyszłych Komend. Żeby to zrobić, skupiono się na poszukiwaniu odpowiednich osób. Ich wybór nie był jednak łatwy, gdyż postanowiono utrzymywać ścisłą konspiraację. Ponadto okupację sowiecką uważano za zdecydowanie trudniejszą niż niemiecką. Według dowódców najlepszym rozwiązaniem byłoby wówczas zaangażowanie do „Nie” ludzi zupełnie nowych, brak czasu oraz powaga zadania

na to jednak nie pozwalały. W sztabie organizacyjnym ustalono, że w skład „Niepodległości” zostaną wcielone osoby doświadczone i pewne. Jednocześnie, wobec rozwijającej się akcji „Burza”, postanowiono wycofać je z bieżącej walki. Józef Rybicki przeznaczony do „Nie” wspominał, iż Fieldorf zakazał mu udziału w Powstaniu Warszawskim. Podobnie było na wschodnich terenach kraju – na Wileńszczyźnie, Lubelszczyźnie oraz na terenie Obszaru Lwowskiego, gdzie „Nie” miała być tworzona najszybciej. Wielu przeznaczonych do służby w „Nie” wspominało później, że wszelkie kontakty z AK zostały przez nich zerwane, co nie było przecież takie proste. Ciężko było porzucić wieloletnich towarzyszy broni i pod byle pretekstem oficjalnie odejść z AK.

Dobór kadry dowódczej do „Nie” był zatem rzeczą niełatwą. Mimo to udało się wytypować odpowiednich (w opinii dowództwa) ludzi. Wśród oficerów wyznaczonych do służby w „Niepodległości” byli m.in. ppłk Feliks Janson „Carmen” jako szef Obszaru Lwowskiego czy też płk Lubosław Krzeszowski, który miał objąć funkcję Dowódcy „Nie” Obszaru Północno-Wschodniego (prawdopodobnie teren Wileńszczyzny). Na szefa sztabu tego Obszaru wyznaczono natomiast mjr. Stanisława Heilmana „Wileńczuka”.

Paweł Sztama
histmag.org

Za tydzień część druga.

◀ ECO HARPOON ▶
Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY
odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa
- kuchenki, - chłodziarki,
- zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ
DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń
+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer **+48 725-155-155**
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

➔ www.ecoharpoon.pl

 **PKPCARGO**
Service

**Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej
– BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.**

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8. Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:

www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy



500 lat temu urodził się GALILEO GALILEI

GALILEUSZ – naukowiec skazany przez inkwizycję i zrehabilitowany 350 lat po śmierci

Astronom, fizyk, filozof, a nade wszystko matematyk. Odkrył prawo ruchu wahadła i swobodnego spadania ciał. Zbudował lunetę i zastosował ją do obserwacji astronomicznych. Galileo Galilei, czyli Galileusz, to postać, która zapisała się złotymi zgłoskami na kartach historii.

Autor powiedzenia „Matematyka jest alfabetem, za pomocą którego Bóg opisał Wszechświat” urodził się 15 lutego 1564 roku w Pizie, natomiast dokonał żywota 8 stycznia 1642 w Arcetri. Przyszedł na świat zaledwie 16 lat po Giordano Bruno, filozofie i teologu, którego skazano na spalenie żywcem w Campo de' Fiori.

Jest bohaterem jednego z najgłośniejszych procesów w historii ludzkości. Mówi się, że casus Galileusza rozniecił największy konflikt intelektualny i moralny epoki, w której przyszło mu żyć. Zawdzięczamy mu teorię heliocentryczną, która sprowadziła na niego gniew Kościoła. Sytuację zaognił dodatkowo sposób głoszenia przez niego swoich tez. Zarzucano mu także to, że nie dowodzi swoich teorii i nie dyskutuje z oponentami. Jego proces toczył się przez wiele lat. Niesłusznie potępiony i skazany przez inkwizycję na areszt domowy do końca swoich dni. Zgodnie z przekazami, miał zamieszkać w pałacu kardynała Piccolominiego. Zmarł w wieku 77 lat. Wspomniane uwięzienie nie przeszkodziło mu jednak w kontynuowaniu badań i pisaniu książek.

Galileusz: student medycyny, matematyki i filozofii

Galileusz był wszechstronnie wykształcony. Studiował medycynę, filozofię i matematykę na uniwersytecie w rodzinnej Pizie. Pasję do liczb zaszczepił w nim ojciec Vincenzo (1520-1591), który był nie tylko matematykiem, ale i teoretykiem muzyki oraz kompozytorem, a także autorem wielu dzieł, w tym „Dialogu o muzyce antycznej i nowożytnej”.

Jednakże muzyka nie zapewniała godziwego bytu i Vincenzo musiał zarabiać na życie handlując wełną. Matka, Giulia Ammannati, pochodziła z kolei z wyższego stanu, z rodu osiadłego w Pescii i Pistoii. Gardziła zamięłowaniem męża do muzyki. Galileusz był ich pierwszym synem i jednym z siedmiorga dzieci. Kiedy miał 10 lat, rodzina przeprowadziła się do Florencji. Zamieszkali w skromnym domu na Piazza dei Mozzi. Galileusz nauczył się grać na lutni i organach, a ojciec zaczął go uczyć także łaciny, greki oraz literatury klasycznej.

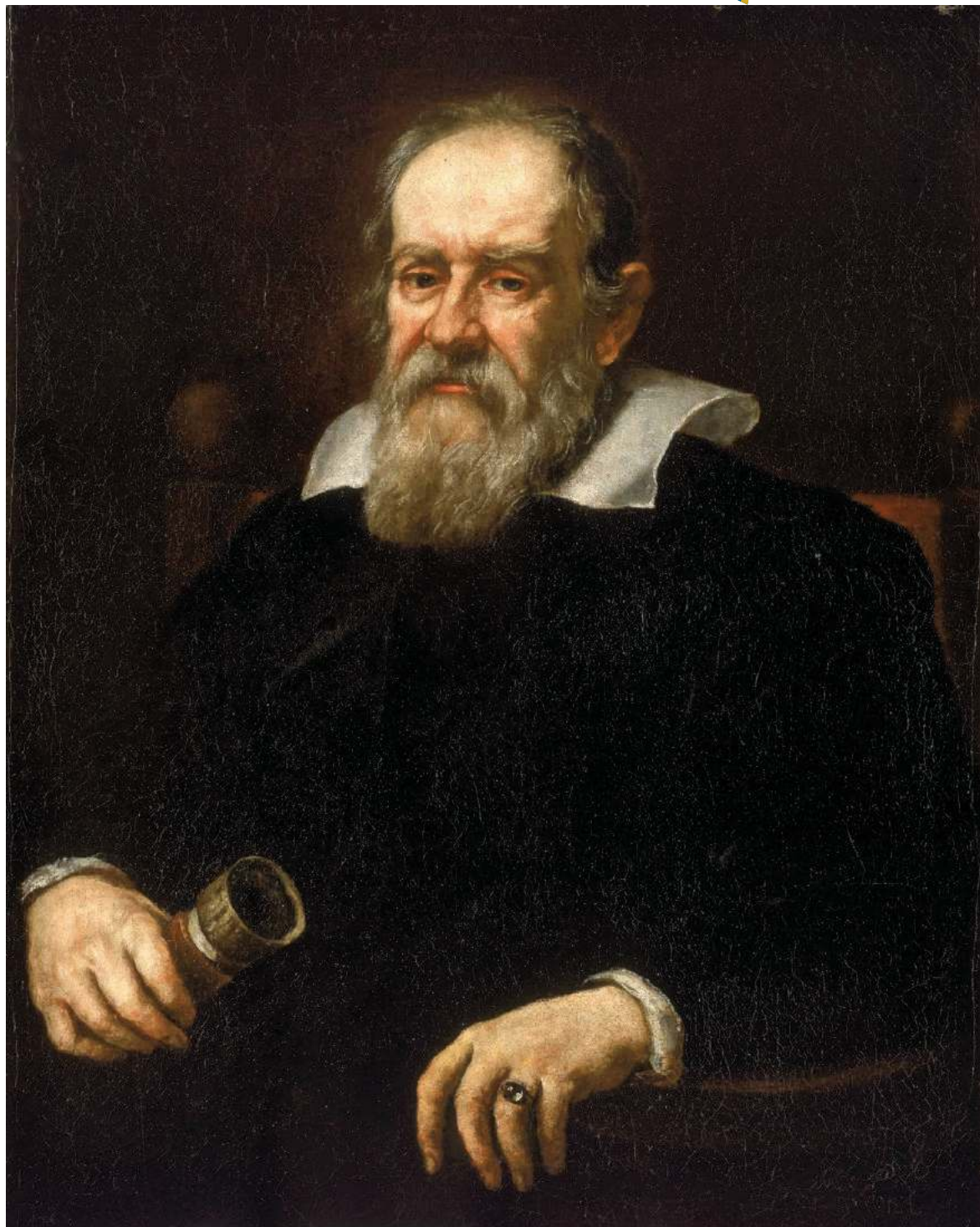
Kiedy uznał, że jego umiejętności

nie są wystarczające, by zaspokoić głód wiedzy syna, zdecydował się oddać go pod opiekę mnichów. Od tej pory pieczę nad edukacją Galileusza sprawowali duchowni z klasztoru Santa Maria di Vallombrosa, gdyż jego ojciec zdecydował, że to właśnie tam 11-letni potomek będzie kontynuował edukację. W Vallombrosie znajdowało się górskie opactwo, oddalone o 32 kilometry od Florencji. Galileusz przeżył tam fascynację religią. Jego nauczyciele mieli duży wpływ na przyszłego astronoma i dzięki nim po czterech latach pobytu w opactwie



Traktat ojca Galileusza „Della musica antica et della moderna” z 1581

(domena publiczna)



Galileusz na portrecie autorstwa Justusa Sustermansa

(domena publiczna)

zdecydował, że przywdzieje habit nowicjusza, nie zapytawszy ojca o zgodę. Kiedy jednak Galileuszowi przydarzyła się infekcja oka, ojciec skorzystał z okazji i wywiózł syna z opactwa. Powrócił do Florencji, lecz nie mieszkał długo z rodziną, gdyż w niewielkim domu tłoczyła się już szóstka dzieci i jego rodzice.

Matematyczna fascynacja, która pokrzyżowała plany ojca

Tym razem Vincenzo postanowił wysłać syna do Pizy, do swojego kuzyna. Miał tam kontynuować naukę, a jednocześnie poznawać tajniki handlu wełną, aby w przyszłości pomóc ojcu. Studia na uniwersytecie w Pizie rozpoczął w 1581 roku. Uczęszczał na wykłady z medycyny, które z czasem zaczął opuszczać na rzecz marginalizowanych wówczas zajęć z matematyki. Szczególny podziw żywił do nadwornego matematyka wielkiego księcia tokańskiego – Ostilio Riccio, który przyjechał zrazu do Pizy, gdzie wygłosił wykład. Galileusz wślizgnął się ukradkiem do sali, aby go posłuchać. Gdy później uniwersytet zawiadomił rodziców przyszłego wybitnego matematyka o jego licznych absencjach, ten postanowił poprosić Riccio o wstawienie się za nim u ojca i przekonanie, że powinien zająć się właśnie matematyką, nie zaś medycyną. Ten nie tylko się zgodził, ale nawet roztoczył nad nim opiekę.

Uniwersytet w Pizie opuścił bez uzyskania stopnia naukowego. Powrócił do Florencji, gdzie do 1589 roku udzielał prywatnych lekcji matematyki. Skonstruował też małą wagę pozwalającą określić ciężar właściwy metali oraz płynów. Po śmierci księcia Ignazio Dantiego rozpoczął także starania zmierzające do objęcia

katedry matematyki w Bolonii, które zakończyły się niepowodzeniem. Los okazał się jednak łaskawy i w lecie 1589 roku dzięki pomocy swojego protektora Guidobalda del Monte, Galileusz otrzymał posadę matematyka na uniwersytecie w Pizie.

Z Pizy do Padwy

Nie mógł tam jednak rozwinąć skrzydeł i trzy lata później chciał przejąć katedrę matematyki na uniwersytecie w Padwie, należącej do Republiki Weneckiej. W związku z tym jego protektor podjął starania w weneckim Senacie oraz na uczelni w Padwie zmierzające do przeniesienia młodego Galileusza do innego ośrodka naukowego. Na jego niekorzyść świadczył fakt, że był Toskańczykiem, czyli „kimś z zewnątrz”. Sprawę przesądziła śmierć Moleta wykładowcy wówczas w Padwie. W konsekwencji zgonu matematyka, zwolniła się katedra. Zgodnie z innymi źródłami pomocną dłoń do Galileusza wyciągnął wpływowy Gianvincenzia Pinelli, który wprowadził młodego mężczyznę w świat weneckiej elity.

26 września 1592 roku opublikowano dekret Senatu weneckiego informujący o nominacji 28-letniego Galileusza na wykładowcę padewskiego uniwersytetu. Pracował tu do 1610 roku. Później przeniósł się do Florencji. Za swoje zasługi na polu nauki mianowano go nadwornym matematykiem i filozofem wielkiego księcia Toskanii. O nominacji poinformował go 10 lipca 1610 roku sam Kosma II Medyceusz, jego dawny uczeń. Galileusz otrzymał pensję w wysokości 1000 talarów, czym pochwalił się innemu znanemu matematykowi – Keplerowi, pracującemu na dworze cesarza Rudolfa.



Galileusz – twórca wynalazków

Galileusz ma na swoim koncie wiele wynalazków. Odkrył m.in. izochronizm wahadła, fazy Wenus i plamy słoneczne czy prawo swobodnego spadania ciał. Korespondował w tej ostatniej kwestii z trzema największymi matematykami tego okresu, czyli z Moletem – rektorem w Padwie, Guidobaldem del Monte – bratem kardynała oraz ojcem Klawiuszem, profesorem matematyki w rzymskim kolegium. Zbudował wagę hydrostatyczną oraz lunetę, która odmieniła bieg dziejów. Dzięki teleskopowi udało mu się dostrzec kraterzy na Księżycu oraz księżycy Jowisza (Ganimedes, Callisto, Io, Europa). Korzystając z lunety, co wieczór z tarasu swego domu obserwował gwiazdy na nieboskłonie, a swoje obserwacje skrupulatnie notował. Odtworzył konstelację Plejad i Oriona, w której odkrył 80 nowych gwiazd. Jego przeciwnicy zarzucali mu oszustwo i próbę wywołania halucynacji, kwestionując wynalezienie lunety.

Święta inkwizycja i zakaz głoszenia teorii heliocentrycznych

Przełomowym rokiem dla Galileusza był 1615. Wtedy też trybunał inkwizycyjny zakazał mu głoszenia teorii heliocentrycznej. Uznano, że jest ona sprzeczna z kosmologią biblijną.

Uczony negował arystotelizm zakładający, że Ziemia się nie porusza i nie posiada źródła światła, jako teoretyczną podstawę przyrodoznawstwa. Postulował natomiast naukę opartą na doświadczeniu, ale jednocześnie odrzucał skrajny empiryzm. Uważał, że jednym z zadań nauki jest ustalenie prawidłowości następstwa i współwystępowania zdarzeń za pomocą rozumowania opartego na eksperymencie.

Przyznał, że zgadza się z heliocentryczną teorią Mikołaja Kopernika, zakładającą ruch planet wokół Słońca po okręgach. W 1602 roku odkrył zasadę zwaną prawem swobodnego spadania ciał w polu grawitacyjnym, zgodnie z którą przyjmuje się, że w jednorodnym polu grawitacyjnym przy braku innych sił wszystkie ciała spadają z jednakowym przyspieszeniem. Swoje odkrycia spisał na kartach dzieła „Sidereus nuncius”, które przyniosło mu europejską sławę.

Obserwując plamy słoneczne wyciągnął rewolucyjne wnioski, formułując teorię o obrocie Słońca wokół własnej osi, którą opisał w dziele „Istoria e dimostrazioni intorno alle macchie solari”, czyli „Historia i dowodzenia dotyczące plam słonecznych” z 1613 roku.

W 1623 wydał „Il Saggiatore” („Waga probiercza”), natomiast dziewięć lat później – „Dialogo sopra i due massimi sistemi del mondo Telemaco e Copernicano”, czyli „Dialog o dwu najważniejszych układach świata: Ptolemeuszowym i Kopernikowym”. Właśnie publikacja drugiego z dzieł ściągnęła na niego inkwizycję.

Dożywotni areszt domowy

Rok później stanął przed trybunałem inkwizycji, który skazał go na życie w odosobnieniu do kresu jego dni. Początkowo przebywał w Rzymie, ale później przeniósł się do domu rodzinnego w Arcetri pod Florencję. Jako powód podawano złamanie zakazu propagowania rewolucyjnej teorii postulującej heliocentryzm z 1615 roku.

Galileusz został zmuszony do publicznego odwołania swoich poglądów. Jak podaje XVIII-wieczna legenda, to właśnie wtedy wypowiedział pamiętne słowa „Eppur si muove”, czyli „A jednak się kręci”, wskazując na jego przekorny charakter. Restrykcjami objęto także uważane wówczas za kontrowersyjne dzieło uczony, które wpisano



Galileusz przed rzymską inkwizycją – obraz autorstwa Cristiano Banti

(domena publiczna)

na listę ksiąg zakazanych (wycofano je z indeksu dopiero w 1822 roku), a jego teorie zostały potępione przez Kościół.

Pustelniczy żywot w areszcie domowym nie przeszkodził mu na wydanie traktatu „Discorsi e dimostrazioni matematiche intorno a due nuove scienze”, który doczekał się polskiego wydania jako „Rozmowy i dowodzenia matematyczne w zakresie dwóch nowych umiejętności”. Rękopis przemycono do Holandii, gdzie został wydany w 1638 roku. Odkrycia Galileusza wyprzedzały epokę. Miały olbrzymi wpływ na rozwój nauki, głównie astronomii i mechaniki. Niewątpliwie było to dzieło jego życia.



Vincenzo Viviani

(domena publiczna)

W przeciwieństwie do wspomnianego tu już Giordano Bruno, Galileusz dożył sędziwego wieku, ponieważ zmarł 8 stycznia 1642 roku, w wieku 77 lat. Spisując testament, zaznaczył w nim, że pragnie, aby jego ciało zostało złożone obok zwłok jego ojca i innych przodków w Bazylice Świętego Krzyża. Tam też grób Galileich znajduje się do dziś. Pogrzeb odbył się ukradkiem. Nie udało się jednak spełnić ostatniego życzenia wielkiego naukowca. W obawie przez gniewem Kościoła, rodzina pochowała ciało nie w rodzinnym grobowcu, a w niszy pod dzwonnica obok Kaplicy Nowicjatu. We Florencji krążyły wówczas plotki, że wielki książę zamierza wystawić zmarłemu matematykowi grobowiec tuż obok grobowca Michała Anioła. Papież Urban VIII skrytykował ten pomysł, przestrzegając księcia przed jego realizacją. Argumentując swoje stanowisko zaznaczył, że Galileusz uznawany jest za heretyka i został skazany wyrokiem Świętej Inkwizycji. Ostrzeżenie odniosło skutek i o mauzoleum zapomniano. Do czasu.

Pamięć o Galileuszu jednak nie zagaśniała. W historii utrwalił się jego wizerunek jako bohatera i męczennika „libertas philosophandi”, wolności myśli. Duży wpływ miał na to Vincenzo Viviani, uczeń, towarzysz i współpracownik Galileusza, który starał się go zrehabilitować w oczach świata. Podjął on starania o usunięcie „Dialogu” z Indeksu ksiąg zakazanych, a także dążył do wzniesienia monumentalnego grobowca w Bazylice Świętego Krzyża, godnego wielkiego uczonego. Zorganizowano nawet zbiórki pieniędzy na ten cel. Akcja ta potwierdziła, że pomysł złożenia ciała naukowca w okazałym grobowcu ma wielu zwolenników. Jednakże władze kościelne były przeciwnie, a to do nich należało ostateczne słowo.

Ostatnią próbę złagodzenia wyroku Galileusza Viviani podjął w latach 1690-1692. Kiedy i te zabiegi nie przyniosły skutku, postanowił przekształcić swój dom przy ulicy dell'Ariento we Florencji w „narzędzie propagandy”, składając tym samym hołd swojemu mistrzowi. Pomagał mu w tym architekt Giovanni Battista Nelli oraz Giovanni Battista Foggini. Fasadę zdobi do dziś brązowe popiersie, a po obu stronach głównych drzwi wejściowych umieszczono dwie tablice upamiętniające dokonania matematyka.

Sprawa pochówku Galileusza powróciła sto lat po jego śmierci. W 1734 roku Święte Oficjum wyraziło zgodę na wzniesienie mauzoleum w kościele Świętego Krzyża (Santa Croce) we Florencji, w którym mogłyby spocząć szczątki astronoma. 12 marca 1737 roku zostały one ekshumowane i przeniesione do grobowca, którego oficjalne odsłonięcie miało miejsce dopiero 6 czerwca 1737 roku.

Rehabilitacja 350 lat po śmierci

To jednak nie koniec historii. Uznaje się, że „sprawę Galileusza” do finału doprowadził papież Jan Paweł II. Kwestia rehabilitacji Galileusza sięga Soboru Watykańskiego II (11 października – 8 grudnia 1965), ale batalię o przywrócenie mu dobrego imienia rozpoczął papież Jan Paweł II. W swoim przemówieniu podczas posiedzenia Papieskiej Akademii Nauk, zwołanego w 1979 roku (z okazji stulecia urodzin Alberta Einsteina) zauważył:

„Galileusz i Einstein charakteryzowali epokę. Wszystkim znana jest wielkość Galileusza i wielkość Einsteina. Jednakże w przeciwieństwie do tego, którego dziś czcimy w obecności Kolegium Kardynalskiego

w naszym Palacu Apostolskim, ten pierwszy wiele wycierpiał – nie możemy tego ukryć – od ludzi i instytucji Kościoła.”

Jan Paweł II przyznał także, że chciałby, aby zarówno teologowie, uczeni, jak i historycy rozeszrzyli badania sprawy Galileusza, a w ich efekcie:

„(...) lojalnie uznając błędy, z którejkolwiek strony pochodzące, doprowadzili do usunięcia nieufności między wiarą i nauką, między Kościołem i światem. Dla tego zadania, które będzie mogło przynieść zaszczyt prawdzie wiary i nauki oraz otworzyć drzwi do przyszłej współpracy, obiecuję moje pełne poparcie.”

Kolejnym krokiem do rozwiązania sprawy Galileusza było powołanie komisji zajmującej się badaniem sporu ptolemejsko-kopernikańskiego XVI i XVII wieku, łączącego się ze sprawą włoskiego astronoma. Miało to miejsce 31 lipca 1981 roku.

Komisję tworzyły cztery grupy robocze. Na czele zespołu badawczego stanął kardynał Gabriel-Marie Garrone, natomiast jego asystentem został ojciec Enrico di Rovasenda. Komisję tworzyli również: arcybiskup Carlo Maria Martini (sekcja egzegetyczna), arcybiskup Paul Poupard (sekcja kultury), prof. Carlos Chagas i ojciec George Coyne (sekcja naukowa i epistemologiczna) oraz monsignor Michele Maccarrone i ojciec Edmond Lamalle (sekcja historyczna i prawna).

Skład komisji zmieniał się, zarówno ze względu na stan zdrowia jej członków, jak i nominacje na ważne stanowiska kościelne, a działalność zespołu (aktywnego przez ok. 11 lat) utrzymywano w tajemnicy. Poinformowano o nim dopiero wtedy, kiedy uczestnicy prac zebrali stosowny materiał i opublikowali pierwsze teksty. Wyniki działań przedstawiono 31 października 1992 roku podczas sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk. Referował Jan Paweł II wraz z kardynałem Poupardem.

Galileusz został zrehabilitowany dopiero 350 lat po śmierci. Watykan oficjalnie ogłosił swoją decyzję 31 października 1992 roku. Papież Jan Paweł II podkreślił wówczas, że Kościół popełnił błąd potępiając Galileusza.

Magdalena Mikrut-Majeranek
Hismag.org

Bibliografia:

Galium Paolo, Grobowce Galileusza, czyli o pośmiertnym życiu [w:] Analacta: studia i materiały z dziejów nauki 7/1 z 1998 r., Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk.

Jačov Marko, Ziejka Franciszek, Zuziak Władysław [red.] Przesłanie Jana Pawła II na XXI wiek, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie – Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2014.

Jan Paweł II, Przemówienie do Papieskiej Akademii Nauk z okazji 100. rocznicy urodzin A. Einsteina (1979), dostęp [online:] www.wiecz.com.pl

Namer Emile, Sprawa Galileusza, Czytelnik, Warszawa 1985.

Restin James, Galileusz, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998.

Sierotowicz Tadeusz Jan Paweł II i sprawa Galileusza – „rehabilitacja” Galileusza? [w:] Zagadnienia Filozoficzne w Nauce nr 45, XLV (2009).



Nagrobek Galileusza w kościele Santa Croce

(domena publiczna)

OGŁOSZENIA DROBNE

do bieżącego numeru przyjmujemy

DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

BRUKARSTWO

BETONIARNIA Nuna

•BETON TOWAROWY •BETON POSADZKOWY •STABILIZACJA •PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA

Tel.: 663 555 305, Nuna 199





ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
20.02.2024	Debe 13A/15B, 14, 14A-C, 15, 15A-D, od 16 do 47A	04-0787 (DEBE CUGW), 04-0045 (DEBE)	8:00-14:00
20.02.204	Białobrzegi ul. Wczasowa 57	04-0549 (RYNIA OŚRODEK PWRN)	9:00-13:00
	Jabłonna ul. Poziomkowa	04-1664 (04-1664)	10:00-14:00
21.02.2024	Chotomów ul. Górzysta 1, 2 ul. Kolejowa 47, 49, 49A, 49B, 51, 51A, 51B, 59, 61 ul. Mała od 1 do 12 ul. Piękna od 1 do 31E, 33 ul. Przechodnia ul. Słoneczna od 1 do 20 ul. Strażacka ul. Wileńska od 1 do 10 ul. gen. Lucjana Żeligowskiego od 1 do 8	04-0321 (CHOTOMÓW PIEKNA 2)	7:30-11:00
21.02.2024	Jabłonna ul. Milenijna 11A, 15, 17, 19A, 19B, 20, 21, 21A-D, 22, 24	04-0108 (JABŁONNA SZKOLNA)	9:30-13:30
21.02.2024	Jabłonna ul. Instytucja 1, 3	04-0286 (JABŁONNA PAN)	10:30-13:30
21.02.2024	Chotomów ul. Księżycowa ul. Szyszkowa ul. Czarodzieja ul. gen. Lucjana Żeligowskiego 28G, 30, 30A, 30E, 30F, 32, 32A, 34, 34A-H, 36, 36A, 37A, 38, 39, 40, 40A-J, 41, 42, 48, 51, 51A, 54, 56, 79, 79A	04-1691 (04-1691)	14:00-17:00
22.02.2024	Michałów-Grabina ul. Jasnodworska od 43 do 59E ul. Kwiatowa 25, 25A-Z, 30, 30A-C, 34, 40, 40A, 40B, 44, 45, 45A-D, 49 ul. Żywiczna ul. Baśniowa Rembelszczyzna ul. Wąska ul. Skośna ul. Jana Kazimierza 12B, 15F-N, 16A, 413, 417, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 471, 478, 487, 489, 507, 519, 521, 523, 529, 538, 546, 546A-G, 548, 548A-F, 550, 552A-C, 554, 554A-B, 556, 558, 560, 562 ul. Polna od 1 do 10, 12, 14, 16 Józefów ul. Ateny ul. Borki ul. Dzik ul. Zielona ul. Polna ul. Rodziny Kalińskich ul. Wiosenna ul. Olimpijska ul. Zielone Wzgórze ul. Główna 2 ul. Krótka 2 ul. Leśna 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 26A ul. Szkolna od 1 do 29A ul. Runa Leśnego Warszawa ul. Zielony Zagajnik	04-1221 (MICHAŁÓW GRABINA LEŚNA), 04-1159 (JÓZEFÓW LETNISKO 2), 04-1173 (MICHAŁÓW GRABINA HABE), 04-1601 (JÓZEFÓW LETNISKO), 04-0200 (JÓZEFÓW GARBARNIA), 04-0406 (KOBIAŁKA)	8:00-14:00
23.02.2024	Wólka Radzyńska ul. Wirażowa ul. kpt. Stefana Pogonowskiego od ulicy Bohuna do ulicy Topolowej ul. Bohuna ul. Zamostki Wólczyńskie	12-0470 (WÓŁKA RADZYŃSKA 8)	8:00-10:00
23.02.2024	Michałów-Grabina ul. Jaworowa ul. Magnolii ul. Jaśminowa	12-0359 (WÓŁKA RADZYŃSKA 4)	9:00-13:00
23.02.2024	Wólka Radzyńska 5	12-0359 (WÓŁKA RADZYŃSKA 4)	14:00-16:00
24.02.2024	Olszewnica Stara ul. Prosta 1, 3 ul. Ogrodowa ul. Długa 2 ul. Marysieńki 1, 2, 12, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 27A-C, 31, 33 ul. Warszawska od 1 do 60, 62, 64 ul. Wojska Polskiego ul. Kwiatowa ul. Sądiedzka	04-0054 (OLSZEWNICA STARA 1)	8:00-10:00
26.02.2024	Olszewnica Stara ul. Długa ul. Jasna 6, 6A-K ul. Wiejska 11, 11A-L, 13, 13A-L, 21C-Z	04-1263 (OLSZEWNICA STARA UL. DŁUGA)	7:30-10:30
26.02.2024	Skierdy ul. Modlińska 108 ul. Orla	04-0917 (OŚ ZIELONA SKIERDY)	9:00-13:00
26.02.2024	Olszewnica Stara Jednostka Wojskowa ul. Wojska Polskiego	04-0925 (OLSZEWNICA WOJSKO II A)	11:00-15:00
26.02.2024	Legionowo ul. Gdańska od 1 do 47A numery nieparzyste ul. Gnieźnińska 18, 18A, 18B, 20, 21, 22, 23, 24 ul. Franciszka Ksawerego Lubeckiego pl. Tadeusza Kościuszki 113, 115, 117, 119-146, 148, 150	04-0229 (LEGIONOWO GDAŃSKA)	14:30-17:30

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

PRACA

dam pracę

Zatrudnię dozorcę (emeryta) Łubieni-
ca 510 220 630
PUL 53383

szukam pracy

Cylinowanie, lakierowanie, układanie,
olejowanie. Tel: 602-523-096
LEG 53373

Dwudziestolatek po maturze
szuka pracy.
Prawo jazdy kat. "B", biegła
znajomość języka angielskiego
w mowie i piśmie, obsługa
komputera.
tel. 786-846-259
LEG 53396

Glazura, terakota, gres, malowanie,
gładź gipsowa, przeróbki elektryczne,
przeróbki hydrauliczne, panele.
Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53365

Sprzątanie biur, domów, mieszkań.
Solidnie i tanio. Tel: 889-551-575
LEG 53375

W transporcie, załadunek, konwoje.
Tel: 793-319-650
LEG 53382

AUTO-MOTO

kupię

Kupię Każde Auto Osobowe
Dostawcze Busy Motory Skuter
Quady Kampery Oraz przyczepy
Campingowe Natychmiastowy
Odbiór Szybka Wycena Najlep-
sze Ceny na Rynku Zaświadcze-
nia do Kasacji Mogą być bez opłat
i z Opłatami Skorodowane Nie
Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni
Sprawne 507-188-144
LEG 53290

EDUKACJA

korepetycje

Matematyka. Tanio. 666-909-018
LEG 53374

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

SPORT i URODA

USŁUGI

remont i budowa

Glazura remonty 602 670 035
NDM 53367

Malowanie, tapetowanie, remonty,
osobiście.
694 - 065 - 757
LEG 53395



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budow-
lane, hydrauliczne, elektryka,
mniejsze i większe remonty.
Szybko, tanio
i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
20.02.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Bohaterów Modlina od 1 do 17 ul. Górska od 1 do 10 ul. Nowolężna od 3 do 11	04-0066 (NWD BAZA SP2)	14:00-16:00
21.02.2024	Kazuń Polski ul. Kampinoska dz.nr 373 ul. Orzechowa 3, 4, 5, 19 ul. Widok 29, 31, dz.nr 252 Kazuń-Bielany Cybulice Cybulice Małe Czeczołki	04-1697 (KAZUŃ BIELANY 2), 04-0978 (KAZUŃ POLSKI KORDEK), 04-0608 (KAZUŃ BIELANY 1), 04-1701 (04-1701), 04-0975 (CZECZOTKI DZIAŁKI), 04-0584 (CZECZOTKI DZIAŁKI), 04-0804 (CYBULICE MAŁE 2), 04-0663 (CYBULICE A), 04-1152 (CYBULICE MAŁE 1), 04-0662 (CZECZOTKI), 04-1291 (KAZUŃ BIELANY), 04-1806 (CZECZOTKI UL. SŁONECZNA), 04-1638 (KAZUŃ POLSKI 5)	8:30-12:30
22.02.2024	Zakroczym ul. Ojca Honorata Koźmińskiego od 41 do 67 ul. BWTZ (Byłych Więźniów Twierdzy Zakroczym) 3, 3A ul. Płońska od 1 do 10 ul. Warszawska 12	04-0086 (ZAKROCZYM MŁYN)	8:00-10:00
22.02.2024	Wymysły 7, 8A, od 47 do 66	04-0102 (WYMYSŁY 1)	11:00-13:00
22.02.2024	Szczyplorno 28, 30, 30A, 31B, 32, 32B, 33, 33A, 34A, 35, 36, 39, 39A, 40, 41, 41A, 42, 43, 45, 48, 143, dz.28/1, dz.62/1, dz.147/2	04-0103 (SZCZYPIORNA)	14:00-16:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2022r. poz. 176 ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 kwietnia 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2023r., poz. 775 ze zm.) zawiadamiam, że na wniosek **Wójta Gminy Leoncin** ul. Partyzantów 3, 05-155 Leoncin w dniu **09.02.2024r.** została wydana **Decyzja Nr 71/2024** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie drogi gminnej nr 12KD w m. Wilków Polski odc. od km 0+000,00 do km 0+234,00** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne lub ich części o numerze:

- działki pod inwestycję drogową
Obręb 0029 Wilków Polski
Dz. Nr ewid.: 463*(463/4, 463/6, **463/5**), 462*(462/4, 462/6, **462/5**), 461/4*(461/8, 461/10, **461/9**), 460/4*(460/12, 460/14, **460/13**), 447/2*(447/6, 447/8, **447/7**), 445/2*(445/5, 445/7, **445/6**)
(*działka podlegająca podziałowi - w nawiasach wyszczególniono działki po podziale; **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową);
- działka stanowiąca własność Gminy Leoncin
Obręb 0029 Wilków Polski
Dz. Nr ewid. 702/28
- działka objęta przebudową drogi gminnej na skrzyżowaniu z drogą gminną nr 240213W
Obręb 0029 Wilków Polski:
Dz. Nr ewid. 468

oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰, wtorek-czwartek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, piątek w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczysti nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2023r., poz. 775 ze zm.) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Gminy Leoncin, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

Z up. STAROSTY NOWODWORSKIEGO
WICESTAROSTA /-/ Paweł Calak



nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

ogrodnicze

WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ
- SEKCYNNA WYCINKA DRZEW
- PRZECINANIE PRZESWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARCHNICH
- USŁUGI REBAKIERZ, ZREBKOWANIE GAŁĘZI I WYWOZ UROBKU
698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcynna wycinka drzew, przycinanie, przeswietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

naprawy

Elektryk, złota rączka. Krótkie terminy.
Tel: 515010373
LEG 53347

inne

Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582
LEG 53174

ROBERT
WYNAJEM I USŁUGI
PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM
602 86 57 86
www.robert.media.pl

Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86.
www.robert.media.pl
LEG 53175

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom



Sprzedam dom w centrum Pułtusk, 110 m2 tzw. klocek z 1970r, działka 605 m2, budynek gospodarczy 30 m2. Gotowy do zamieszkania. Cena 650 tys zł. 501 501 324
http://pultuszczyk.pl/sprzedam-dom-sprzedam-dom-w-centrum-pultuska/
PUL 53348

do wynajęcia

!Do wynajęcia w Pułtusku mieszkanie dla kobiety b. tanio 509661909
PUL 53322

Lokal usługowy 110m na hurtownię lub dział. rzemieślniczą. Nowy Dwór Maz. (22)775-23-81
NDM 53366

Pokój do wynajęcia, tel. 502 029 326
LEG 53391

inne

Sprzedam mieszkanie w Warszawie przy ul. Sowińskiego (Wola), 37m, dwa pokoje z widną kuchnią lub zamienię na podobne mieszkanie w Legionowie. Tel: (22) 774-21-14
LEG 53360

ROLNICTWO

sprzedam

JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH
Tel. 728 366 774 ul. Małolecka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53177

INTERCARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

ZWIERZĘTA

na 4 łapy



Niewielki Karmel to sympatyczny i spokojny psiak, znaleziony na terenie miasta Marki. Zagubiony, potrzebuje czasu i cierpliwości żeby się otworzyć. Karmelek tęskni za domem. Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl
LEG 53398



Srebrno-szary Cezar to, średniej wielkości senior, Pies został znaleziony na terenie wsi Ostrów Mazowiecka, Komorowo przy stacji MOYA. Wrażliwy Jegomość jest bardzo mocno wystraszony i wycofany. Kogo uroczy przyjaciel? Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl
LEG 53399



Szczeniak Nemo, to małej wielkości, sympatyczny psotnik. Przy pierwszym spotkaniu bywa lekko wycofany, ale po dłuższym zapoznaniu otwiera się i domaga pieszczoł. Trafił do Nas z miasta Błonie. Gdzie jest Nemo? Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl
LEG 53397

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent” - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53384



RESTAURACJA LEGIONOWSKA;
chrzciny, komunie, stypy,
urodziny, uroczyste obiady,
romantyczne kolacje, catering.
Tel. 505-360-809, www.legio-
nowska.pl
LEG 53178

Szukam animatora, animatorki na chrzciny oraz komunie w maju oraz na zastępstwo w innych miesiącach. Stawka do uzgodnienia. Tel: 791-883-101
LEG 53385

SPRZĘT IT

MATRYMONIALNE

48-latek pozna fajną Panią bez zobowiązań 537 187 058
NDM 53368

KOMUNIKATY

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

RÓŻNE



Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53386

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

Rolety, Verticale, Moskitiery

tel. 608 682 772

Pomiar i wycena Gratis!

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIAK

WYPEŁNIJ Drukowanymi literami wpisuując w kratkę jedną literę robiąc odstęp między wyrazami

☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtusk.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający
(Tylko do wiadomości redakcji)

imię

nazwisko

ulica

numer domu

kod, miejscowość

podpis

KUPON JEDNORAZOWY

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA UL. WYGONOWA 1
pn - pt: 8:00 - 17:00
605 94 91 91
022 782 49 10

FOTO
-TANIO-
VIDEO

www.foto-legionowo.pl

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ
601 779 779

beton towarowy
wszystkich klas
beton mrozoodporny
beton wodoszczelny

Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pl
drogiimosty.com.pl



PREFABRYKATY
BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

błocki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosowo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10
brixnet.pl



POŁĄCZYLIŚMY SIŁY I STANOWIMY JEDNOŚĆ

W minioną niedzielę, w MILORDZIE, odbył się briefing prasowy, na który zaprosiła LEWICA z PLATFORMĄ

Spotkanie rozpoczęła Marzena Cendrowska, witając wszystkich zebranych.

– Kwintesencją demokracji są wybory. Kilka miesięcy temu, a dokładnie 15 października, odbyły się wybory parlamentarne, które zmieniły Polskę. Za kilka tygodni, dokładnie 7 kwietnia odbędą się wybory do samorządu terytorialnego. Mamy nadzieję, że one zmienią nasze Małe Ojczyzny, Pułtusk oraz powiat pułtuski. Dziś spotkaliśmy się na briefingu, aby poinformować, że zawiązała się lokalna

koalicja – Obywatelska Koalicja Samorządowa, jednocząca pod jednym szyldem środowiska liberalno-samorządowe, lewicowe, ale także mieszkańców miasta i gminy Pułtusk oraz powiatu pułtuskiego, którzy nie są związani z żadną partią polityczną, ale bliskie są jej idee KOALICJI 15 PAŹDZIERNIKA. Dziś my, kobiety – Marzena Cendrowska i Róża Krasucka zapowiadamy – z naszą wspólną drużyną – start w wyborach do samorządu terytorialnego. W Pułtusku, gdzie inni są podzieleni, PO, Nowa Lewica oraz niezależni kandydaci połączyliśmy siły i stanowimy jedność.

DLACZEGO TO ZROBILIŚMY? – padło pytanie. I odpowiedź:

– Nie można tracić czasu na waśnie i kłótnie, gdyż samorządy nowej kadencji czeka bardzo trudny czas i odpowiedzialne zadania. Gigantyczne

fundusze unijne w ramach europejskiego banku odbudowy były dla naszego kraju niedostępne, gdyż politycy polskiej prawicy pod szyldem fikcji i przystawki zrobili wszystko, żeby uniemożliwić Polsce i Polakom korzystanie z tych środków. Nowy rząd wykonał potężną pracę, aby w przyspieszonym tempie te środki trafiły do nas. I z tego co nam wiadomo, one do Polski płyną. Natomiast nasza rola, przyszłych samorządowców i władz jest pozyskanie tych środków dla społeczności, dla Małych Ojczyzn. I dlatego zdecydowaliśmy się na start w wyborach. Co więcej – to my jesteśmy przygotowani do pracy w tym samorządzie, mamy drużynę ludzi wykształconych, kochających miasto i pragnących jego rozwoju.

W dalszej wypowiedzi Marzena Cendrowska poinformowała, że wspólnie

wystawia kandydatów do RADY MIASTA i GMINY oraz RADY POWIATU, zaś o fotel burmistrza Pułtuska będzie ubiegała się ona, Marzena Cendrowska.

– Kandyduję na burmistrza MIASTA I GMINY PUŁTUSK, bo tu spędziłam większość swojego życia, bo tu się wykształciłam. W Warszawie współzarządzałam centralną dzielnicą, liczącą blisko 100 tys. mieszkańców. Organizowałam pracę w zakresie sportu, polityki społecznej, funduszy europejskich. Podejmowałam działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców – wyliczała kandydatka na burmistrza.

Róża Krasucka to druga z kandydatek przedstawionych na spotkaniu. To liderka do powiatu, zarazem kandydatka na starostę. Odpowiedziała na pytanie, dlaczego stworzono wspólny komitet na wybory samorządowe.



O sobie powiedziała: – Z pewnością znają mnie państwo z mojej działalności na rzecz naszej społeczności lokalnej miasta i gminy, jako radnej miejskiej, jako zastępczyni burmistrza. Obecnie jestem radną Rady Powiatu.

Podjęłam decyzję o ubieganiu się o mandat radnej powiatu, aby reprezentować potrzeby naszych mieszkańców, którzy oddali na mnie głos w przeszłości i będą to mogli uczynić ponownie.

Kazimierz Dzierżanowski



Zaprezentowali kandydatów

To było spotkanie kandydatów na radnych z listy PIS do Rady Powiatu



Mamy komplet kandydatów na radnych – powiedział minister Henryk Kowalczyk – kandydatów znamienitych, z doświadczeniem. Ale też cieszymy się, że lista jest odmłodzona. I jestem przekonany, że po wyborach będziemy znaczącą grupą radnych powiatowych, która to będzie gotowa ponieść odpowiedzialność za powiat pułtuski. Dzisiaj przedstawimy kandydatów poszczególnych okręgów, natomiast za kilkanaście czy kilkadziesiąt dni przedstawimy wam szczegółowy program wyborczy PiS, dotyczący powiatu pułtuskiego. Najważniejsze są konkrety, wobec tego proponuję, aby taką formułę przyjmując, by kandydatów na radnych powiatowych przedstawiać

okręgami, aby państwo mogli się zaprezentować – zaznaczył H. Kowalczyk.

Stuprocentowej obecności nie było, ale informacja ze spotkania powinna dotrzeć do społeczeństwa, żeby ono wiedziało, komu zaufać i komu powierzyć losy powiatu.

I tak zaczęto od OKRĘGU PIERWSZEGO – GMINA ŚWIERCZE, GZY:

1. Małgorzata Chelstowska, 2. Dariusz Raźniewski, 3. Roman Niesłuchowski, 4. Ewa Pilińska, 5. Rafał Niesłuchowski.

OKRĘG DRUGI – GMINA POKRZYWNICA, WINNICA:

1. Paweł Kowalczyk, 2. Ewa Lewandowska, 3. Anna Skok, 4. Zenon Wiadrowski, 5. Dariusz Kozłowski.

OKRĘG TRZECI – GMINA: OBRYTE, ZATORY:

1. Mirosław Barszcz, 2. Marcin Król, 3. Magdalena

Lusa, 4. Paweł Falba, 5. Katarzyna Skowrońska.

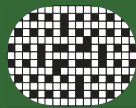
OKRĘG CZWARTY, GMINA PUŁTUSK:

1. Krystyna Estkowska, 2. Krzysztof Łachmański, 3. Paweł Brodzki, 4. Kamil Grabowski,

5. Ewa Bochenek, 6. Grzegorz Sakowski, 7. Justyna Ostrowska, 8. Wojciech Zarayko, 9. Danuta Dublewska, 10. Damian Jaworski.

KAZIMIERZ DZIERŻANOWSKI

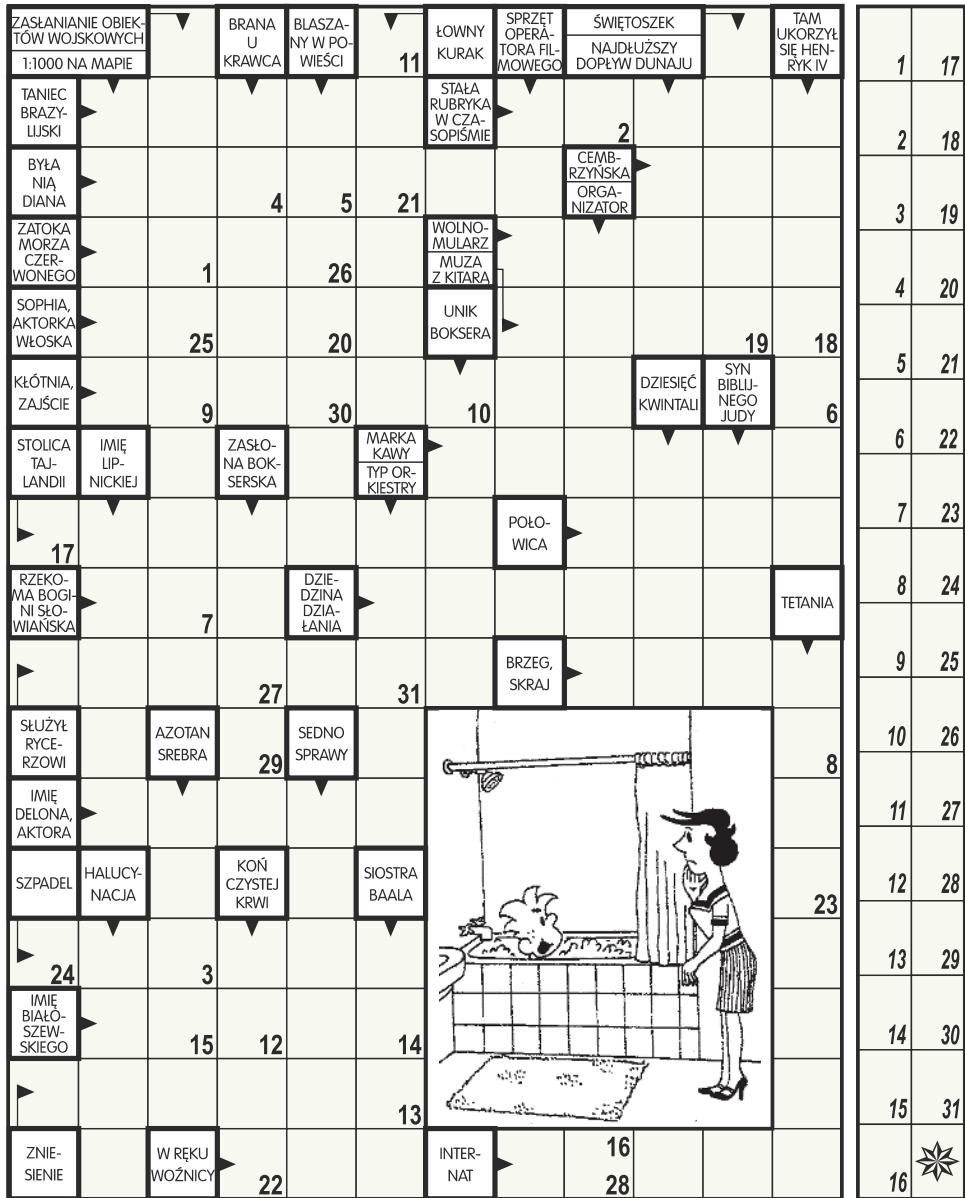




ROZRYWKOWE TO I OWO nr 350

Redaguje:
Władysław Firlik

1. DBAJ O CZYSTOŚĆ

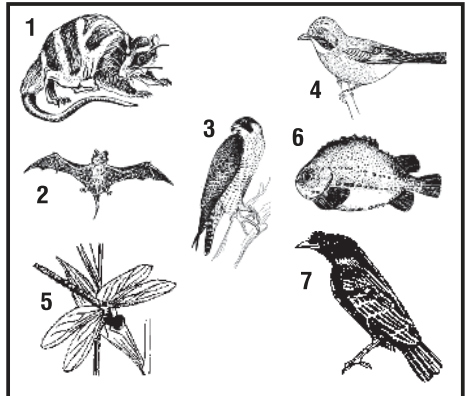
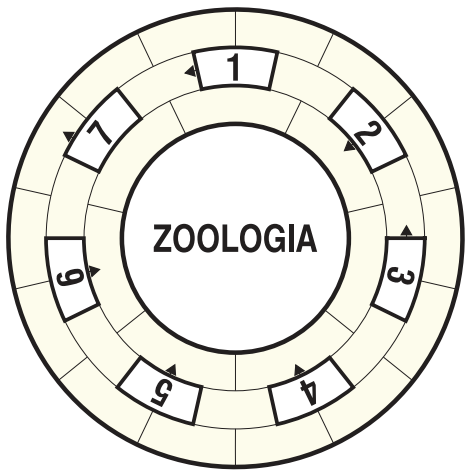


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31 utworzą wypowiedź „pomysłowego” synka.

4. HOMONIM

Choć nie jestem żaden _____,
znikną wkrótce me kłopoty.
W losowaniu wszak mi los dał
____ / ____ całe tysiąc złotych.

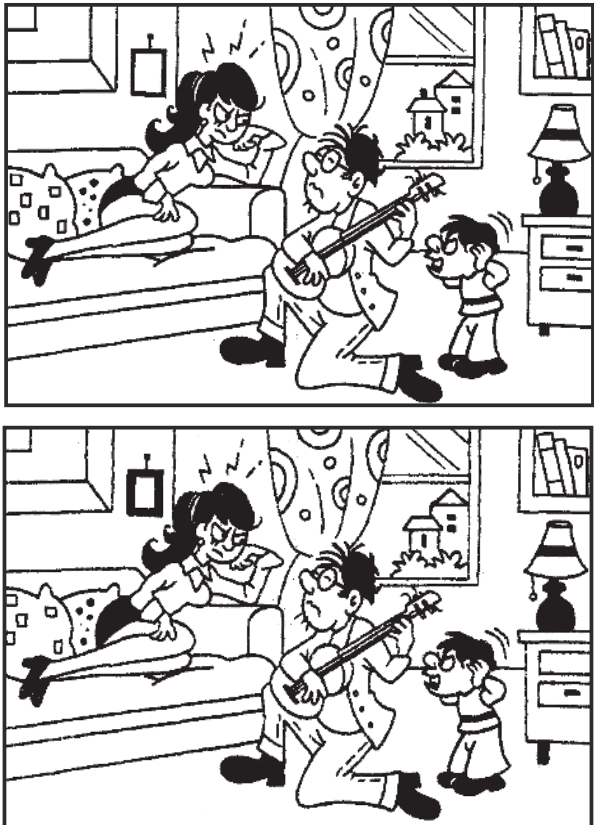
8. WIRÓWKA OBRAZKOWA



Wpisz do diagramu prawoskrętnie
wszystkie nazwy rysunków tak, aby bez-
błędnie powstało rozwiązanie zadania.

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 350

5. SIEDEM SZCZEGÓŁÓW



Rysunek dolny różni się od górnego siedmioma
szczegółami. Znajdź te 7 różnic.

9. SZARADA ANAGRAMOWA

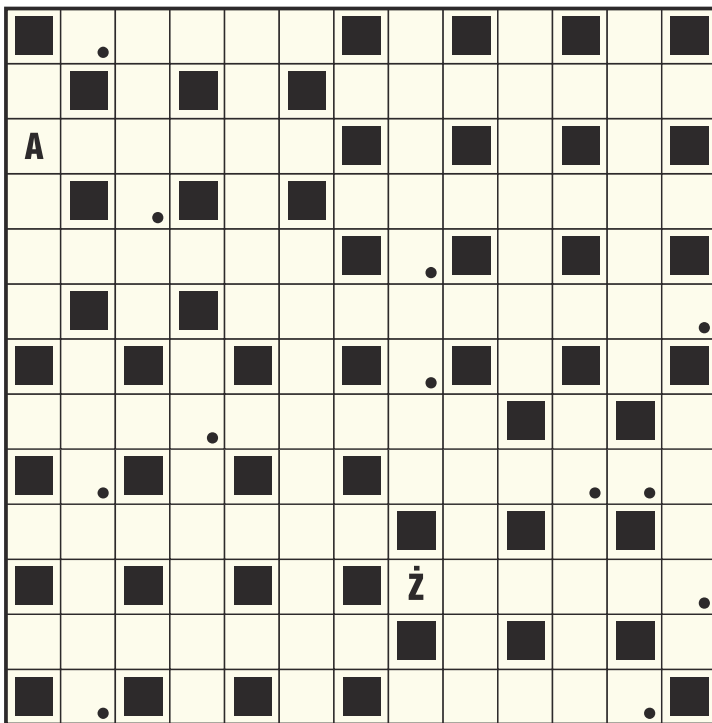
Mróż

Prasa **PODAŁA** aury prognozę:
„Opady śniegu, powieje mrozem”.
Wszystko się sprawdza. Wzory na szybach,
nawiał śniegu z pól **METRA** chyba.

Dzieciakom **NOSKI** poczerwieniały,
na włoskach osiadł szron srebrno-biały.
Wszystkich nurtują myśli **UPARTE**:
Jak długo będzie mróz „trzymał wartę”?!
N = 5, O = 6, T = 11.

2. KRZYŻÓWKA OD A DO Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasach liczby liter) zaczyna się literą poprzedzającą jego określenie. Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.



3. SZYFROGRAM

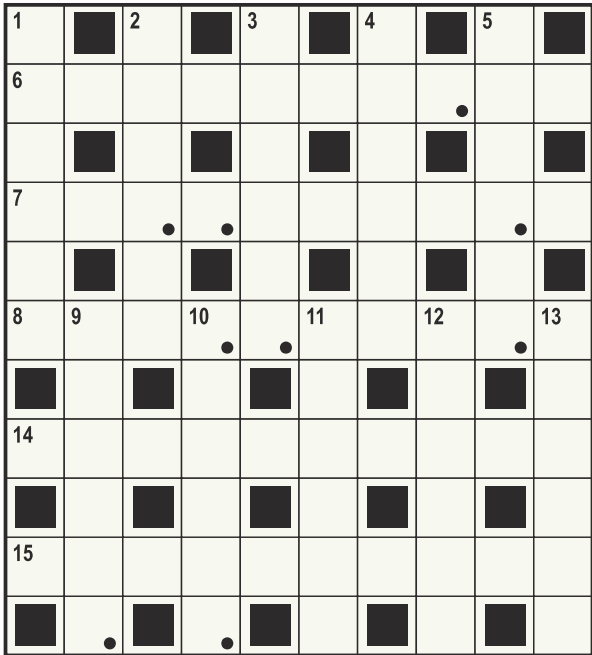
7	21	16	5	18	11
15	9	24	1	13	14
4	8	2	12	3	10
19	6	22	23	17	20

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24

Wszystkie litery od 1 do 24 utworzą przysłowie polskie.

7) pododdział kawalerii kozackiej odpowiadający szwadronowi, 15) stolica Macedonii, 4) miasto na pld.-zach. od Opoczna, 19) duchowny protestancki, 16) górna część tułowia.

6. KRZYŻÓWKA



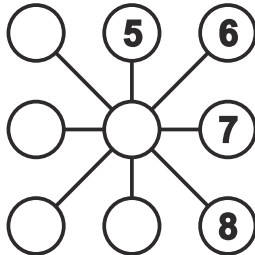
Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą osta-
teczne rozwiązanie.

POZIOMO: 6) nóż ogrodniczy o zakrzywionym ostrzu, 7) zabijaka, wicherzyciel, 8) publikowanie dzieł drukiem, 14) mieszkanka kraju tulipanów, 15) odpowiednik, równoważnik.

PIONOWO: 1) na indyjskiej szyi, 2) nadwiślańska depresja, 3) zamię, 4) zachcianka, fanaberia, 5) lekki pod-much, 9) mały, drewniany statek chiński, 10) miasto, w którym urodził się Karol Marks, 11) męski, żeński lub nijaki, 12) polskie włókno poliestrowe, 13) tłuszcz na ziemniakach.

10. MAGIA

W puste pola wpisz liczby od 9 do 13, ale tak, aby wzdłuż
każdej linii suma każdej „trój-
ki” liczb wynosiła po 27.



7. REBUS



Początkowe litery:
J. W., M. U. N. R.



I PRZYSZLI ZAPUSTNICY

13 lutego Koło Gospodyń Wiejskich w DĘBINACH nad STAWEM, znane i prężne, zaprosiło na KURPIOWSKIE ZAPUSTY z udziałem małych i większych DĘBINIAKÓW. Widowisko wystawione na scenie w świetlicy, oklaskiwane i filmowane przez liczną widownię, zachwytiło zebranych. Powodów i do zachwytu, i do oczarowania było kilka. Bo oto i zróżnicowany wiekowo zespół teatralny, i adekwatne do roli stroje, i śpiew, i tańce, i rekwizyty wszystko było na miejscu. No i białopuszczańska gwara w śpiewkach i w słowie mówionym, miód na serce, dająca pewność, że z ziemia kurpiowska to miejsce skąd wyszli młodzi artyści i skąd ich ród

Zespół dziecięcy wspierany był zespołem pań ubranych w kurpiowskie stroje, barwne jak wiosenna łąka, także panią grającą na bębenku i panem akordeonistą. Nad głowami ZAPUSTNIKÓW rozpościł się bibułowaty pająk.

Zanim padły ze sceny pierwsze zapustne słowa, Aleksandra Karłowicz wygłosiła krótki i ciekawy spicz – Zapusty to ostatni dzień karnawału, ostatni dzień przed środą popielcową, później już będzie tylko 40-dniowy post. I taki jest zwyczaj, że od domu do domu chodzili zapustnicy, którzy właśnie byli zapowiedzią radości. Składali wszystkim życzenia pomyślności i urodzaju dużego. I tak wszyscy chcieli się wybawić, jakby na zapas. My dziś będziemy do tej tradycji nawiązywać. Mammy swój korowód zapustny, na przedzie jest koń zapustny, on to będzie prowadził cały korowód. W korowodzie są bociany, niedźwiedzie, turonie, Cyganki, baby, dziady – bardzo kolorowy zapust, dzieciaki

z pięciu wiosek przedstawiały widowisko zgodnie z tą tradycją, która została spisana przez pana Bonifacego Kozłowskiego i panią Stefanię Serokę, no i będą mówiły i śpiewały w gwarze kurpiowskiej, co jest elementem trudnym, ale dzieci dały radę. Tradycja ZAPUSTÓW w naszej okolicy – i w Ciskach, i w Dębinach jest dość żywa; pamiętam jeszcze ze swoich czasów, jak z kolegami i koleżankami chodziliśmy na zapusty, układaliśmy wierszyki. To co dziś przedstawimy, podkreślę, jest oparte na „Folklorze Puszczy Białej” B. Kozłowskiego.

– „Kończy się karnawał, nadchodzą zapusty” – to pierwsze słowa przedstawienia, które widownia przyjęła z entuzjazmem.

Po przedstawieniu gospodynie zaprosiły na poczęstunek zapustowy – stół był zastawiony pysznościami na słodko i słono.

KURPIOWSKIE ZAPUSTY powstały dzięki KGW NAD STAWEM, które realizuje projekt pod nazwą Kurpie Białe – nasza przeszłość, nasza tożsamość, sfinansowany z budżetu Narodowego Instytutu Wolności w ramach

rządowego programu funduszu Inicjatyw Obywatelskich Nowefio na lata 2021-2030. Gospodynie już 3. rok realizują różne zadania z tego projektu; tym razem to KURPIOWSKIE ZAPUSTY.

ZAPUSTY przygotowali: Aleksandra Karłowicz, Bożena Ciskowska, Dorota Ciskowska, Aneta Mielcarz, Wiola Poteraj, Monika Poteraj, Anna Budka, Alicja i Sylwester Chojnacy, Justyna Godlewska, Karolina Dawideczyk.



Wystąpili: Pola Mielcarz, Alicja Poteraj, Zuzia Poteraj, Wiktor Przybysz, Ola Przybysz, Iza Ciskowska, Kuba Poteraj, Janek Poteraj, Amelka Dawideczyk, Lena Szymańska, Lena Mielcarz, Piotruś Przybysz, Julia Dawideczyk, Julek Górka, Franek Górka.

Słowa podziękowania za pomoc w przygotowaniu spotkania odebrali rodzice występujących dzieci;

Sylwester Chojnacki i Justyna Godlewska (instrumenty), Monika Poteraj (pająk kurpiowski wykonany przez dzieci na warsztatach) oraz Halina Witkowska – „niezłębiona studnia wiedzy o tradycjach i przekazach kurpiowskich” – która

wyposażyla zespół w kukły, pomogła w kompletowaniu strojów, czuwała nad gwarą kurpiowską oraz Marek Jończyk – nagłośnienie

A wszystko opisała zachwycona widowiskiem.

Grażyna Maria Dzierżanowska





Z ZAPROSZENIEM NA BAL

DZIECI LUBIĄ POTAŃCÓWKI

Wszystkie przedszkolaki kochają bale; także te z PRZEDSZKOLA MALINOWEGO przy Widok. Na walentynkową potańcówkę zaprosiły nas Jeżynki – 3-4-latki, Borówki – pięciolatki i Jagody – sześciolatki. Wszystkie ubrane na czerwono, to obok różowego ulubiony kolor dzieci, z czerwonymi balonami w dłoniach

- Spotykamy się dzisiaj z okazji walentynek, świętego Walentego. Przygotowaliśmy się na ten bal, przybraliśmy salę na czerwono, ubraliśmy się też na czerwono. Tańczymy, przytulamy się, pokazujemy, jak ważna jest bliskość między nami, ciocie przygotowały zabawy zbliżające dzieciaki, również takie, by stawały się one mniej wstydliwe, np. taniec w parze z balonikiem. Z balonami to zabawy najlepsze na świecie – mówi koordynatorka Aleksandra Bajdak-Zabielska. Dodaje: - No i dzieci bardzo lubią takie potańcówki, to kolejny bal tego roku. W ogóle mieliśmy sporo imprez, hucznie je obchodzimy, najhuczniejszy był karnawałowy i dziś bal walentynkowy. Tak jak powiedziałam, dzieci bardzo lubią tańczyć, bawić się przy muzyce – możemy powiedzieć, że na równi z zabawami przy tablicy multimedialnej, która skradła serca naszych przedszkolaków. To ogromna tablica, na której dzieci mogą bawić się piłeczkami, pisać, rysować, grać w różne gry... Multimedia to u nas górna półka – mamy jeszcze rzutnik multimedialny, działa jak ta tablica, tylko z rzutnika – bardzo inteligentny sprzęt. A tak w ogóle mocno jesteśmy zajęci, bo urządzamy się na ulicy Widok, tak że mamy już dzieci z ul. Widok i Żwirki i Wigury. Bal balem, ale zdjęcie musi być. Panie ustawiają dzieciaki – wyższe w drugim rzędzie, niższe w pierwszym i... pstryk, bo na rozmowę ze mną już czeka Antoś, Gabrysia i Lenka. A Ewa i Daria Przybysz pozują nam do bliźniaczego portretu. To wesołe, kochające się czterolatki.

Grażyna M. Dzierżanowska



Z ANTOSIEM, GABRYSIĄ i LENKĄ rozmawia – o wszystkim – Grażyna M. Dzierżanowska

Ja: - Czy wy wiecie, co to jest bal?
Gabrysia: - Dzisiaj są walentynki i jest bal.
Ja: - A co się robi na balu?
Wszyscy: - Tańczy!
Ja: - A jak się ubrać na taki bal?
Lenka: - Na czerwono.
Ja: Na czerwono?
Gabrysia: - Bo dzisiaj są przecież walentynki.
Ja: - Powiecie mi z czym związane są walentynki?
Antoś: - Z serduszkami.
Ja: - Ach, a dlaczego z serduszkami?
Lenka: - Bo trzeba zrobić prezent.
Ja: - Kto ma dobre serduszko, robi prezent, tak?
Lenka: - Tak, my robiliśmy.
Ja: - Lubicie prezenty, ale słyszałam, że i balony. Kto opisze mi balon?
Antoś: - Balon to jest taka wielka kulka, a z dołu to krescinka, taka co chudnie, dmucha się w to, żeby latało.
Ja: - Chudnie, mówisz?
Antoś: - Tak, bo balon jest duży, a potem chudnie tam, gdzie się dmucha.
Ja: - A co można zrobić z balonikiem?
Gabrysia: - Można na nim namalować usta albo się nim pobawić.
Ja: - Masz rację. Ale tylko usta?
Gabrysia: - Może być coś innego...
Ja: - Może oczy?
Gabrysia: - Też.
Ja: - A usta to jakie? W podkawkę czy inne?
Gabrysia: - No nie wiem?
Ja: - Ale smutne czy wesołe?
Wszyscy: - Wesołe!
Ja: A jaki kolor baloników najbardziej lubicie?
Gabrysia: - Ja lubię różowy i fioletowy.
Antoś: - Niebieski, czerwony, żółty, czarny, biały.
Gabrysia: - A ja jeszcze tęczowy.
Lena: - Ja lubię tylko różowy, czerwony i fioletowy.
Ja: - A jak pójdziecie dzisiaj do domku, to co powiecie mamusi?
Antoś: - Ja bym powiedział, że tańczyłem.
Ja: A z kim?
Antoś: - Ja z Gabrysią.
Ja: - Gabrysiu, to ty masz fajnego przyjaciela.
Gabrysia: - No tak.
Lenka: - A ja jeszcze nie mówiłam! Ja sama tańczyłam.
Ciocia: - Ale i z Michałkiem tańczyłaś.
Lenka: - Ale tylko z nim.
Ja: - Michałek jest pewnie świetny...
Lenka: - Taki malutki chłopczyk.
Gabrysia: - A wczoraj mama zrobiła mi tatuaż, tęczowy.
Antoś: - To jest kwiatek.
Lenka: - Kolorowy. A ja jestem już głodna.
Ja: A czy wy macie jakieś sympatie w przedszkolu?
Cisza. Wreszcie Lenka: - A co to znaczy sympatia?
Ja: - Sympatię się lubi, ceni się ją. Lubi się z nią przebywać. Lubi jej się mówić przyjemne rzeczy, komplementy. I można ją nawet pocałować.
Ciche uśmiešky. Gabrysia: - Lena mnie pocałowała i Natka mnie pocałowała, a ja pocałowałam Natkę, a potem on mnie.
Pani Ola: - Bo to przecież superprzyjaciółki są.
Ja: - Przyznacie, całuski, przytulanie w grupce to fajna rzecz.
Lena: - No trochę fajne. Myszka, piesek, mnie też liże, jak przychodzę z przedszkola. Buziaczki daje, kiedy liże.
Antoś: - A ja mam trzy koty. Ela chora na nogę, Groszek zwykle kicha, a Rita nic, jest taka miękka i miauczy.
Lenka: - A ja mam Karmelka, kotka. On jest biały, jakby pomarańczowy. I u babci miałam pieska, ale już go nie mam.
Antoś: - A gdzie jest?
Lena: - U aniołków z babcią Madzią.
Antek: - Zmarła już? O matko.
Lena: - Ale mam jeszcze Czarusię, ona jest cała czarna i jeszcze mam Jóźka chyba, co jest jakby taki zielony, na główce ma paseczki.
Gabrysia: - Igor miał kota Gabrysię, a ja jestem Gabrysia, ale to nic.
Ja: - A co wy najbardziej lubicie w przedszkolu?
Gabrysia: - Ja lubię rysować i robić układanki.
Lena: - Ja lubię tablety, telefon i bobasa z łyżeczką i miseczką.
Antoś: - A ja lubię wszystko.
Pani koordynatorka Aleksandra wyjaśnia mi, co znaczy LUBIĆ WSZYSTKO: warsztaty plastyczne (ćwiczenie rączki) – minimum raz w tygodniu; czas na dydaktykę, np. wiedza o Kosmosie; zajęcia z rewalidacji; superterapia dla dzieci z orzeczeniami, ale nie tylko dla nich – na poddaszu; gimnastyka korekcyjna – w czwartki; język angielski i hiszpański – z wykorzystaniem najróżniejszych pomocy.

GRAŻYNA MARIA DZIERŻANOWSKA
661 923 317

Gmina Zatory wzbogaciła się o halę sportową przy PSP w Zatorach – ładny to i ze wszech miar potrzebny, a i pożyteczny prezent DLA UCZNIÓW I LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI. Komu ma służyć? Przede wszystkim dzieciom i młodzieży, też seniorom – mieszkańcom gminy i tym spoza niej

To hala wielofunkcyjna, bowiem mieszczą się w niej: sala fitnessu, siłownia, boiska – do koszykówki i siatkówki, też boisko do piłki ręcznej. Jest pełnowymiarowa I JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH I NAJNOWOCZESNIEJSZYCH w powiecie. Budowano ją niecałe dwa lata, jej koszt to 8 milionów złotych, a czekano na nią, bagatela, kilkanaście lat.

Zatorska hala to miejsce, które będzie służyło zdobywaniu tężyzny fizycznej oraz rekreacji i aktywnemu wypoczynkowi.

Wójt Falba, uradowany i usatysfakcjonowany, powiedział podczas otwarcia obiektu: - Niczego innego oprócz satysfakcji i radości nie można odczuwać, a moim życzeniem jest, aby rozwijała się tu młodzież, głównie sportowo, ale też kulturalnie, by rodziły się przyjaźnie. Żeby obiekt był wykorzystywany w celu osiągania sukcesów nie tylko gminnych, ale też powiatowych. A czy są szanse na medale olimpijskie? Myślę, że tak, szczególnie, że dzieci będą się tu kształcić od najmłodszych lat i ich talenty będą wychwytywane już we wczesnym wieku.

Jak przystało na uroczystość związaną ze sportem i kształtowaniem tężyzny fizycznej, zjawili się na zatorskim spotkaniu sam Tomasz Majewski, medalista olimpijski, kulomiot. Zabierając głos, mówił o wspaniałych warunkach świeżo oddanej hali oraz wyraził nadzieję, że będzie ona dobrze służyła uczniom i ich rozwojowi fizyczno-sportowemu.

W pięć dni po otwarciu obiektu, w sobotę 20 lutego, od godziny 16.00, na hali znów było hucznie. Zapelniała się ona mieszkańcami Zator, gminy i przybyszami spoza niej. Można było zwiedzić salę, wziąć udział w zajęciach fitness, W GIMNASTYCE dla SENIORÓW pod HASŁEM ZDROWY KRĘGOSŁUP, w treningu na siłowni z trenerem personalnym, wysłuchać koncertu Zespołu Tańca Ludowego MASOVIA Płock (studencki PW FILIA PŁOCK) oraz grupy artystycznej z miejscowej szkoły.

Zdjęcia z archiwum SZKOŁY w Zatorach
Grażyna M. Dzierżanowska

ALE HALA



W PARZE ZAWSZE RAŻNIEJ!

**Zapraszamy na kurację odchudzającą dla Par!
Bo w parze zawsze jest łatwiej!**

Dlaczego?

Ponieważ możecie stosować tę samą dietę i gotować wspólnie. Gdy podejmiecie razem dietę nie musicie gotować dwóch obiadów oddzielnie oraz jesteście dla siebie nawzajem wsparciem i dodatkową motywacją.

Poza tym zgarniecie **15% rabatu** na jedną z Waszych wizyt.

Naturhouse to kompleksowa kuracja:

- stała opieka dietetyka, z którym macie kontakt co tydzień

- indywidualnie dobrana dieta, ale przede wszystkim smaczna i prosta oraz bez głodu

- naturalna suplementacja, wspomagająca usuwanie wody metabolicznej i tkanki tłuszczowej oraz hamująca głód, czy zastępująca słodkocze.

Zapraszamy!

**ul. Świętojańska 16,
Pułtusk**

tel. 690 38 12 12

Znajdziesz nas na Facebooku i Instagramie



KIEROWAŁY na podwójnym gazie

Kierowanie jakimkolwiek pojazdem pod działaniem alkoholu stwarza realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego

Niemal codziennie piszemy o nietrzeźwych za kierownicą. Mimo wielu działań pułtuskiej policji, problem ten nadal jest poważny. Co zatrażające również bardzo młodzi kierowcy nie widzą nic złego w prowadzeniu samochodu pod wpływem alkoholu.

Zatrzymana w nocy w centrum miasta 19-letnia pułtuszcanka, mimo częstych medialnych doniesień o tragicznych w skutkach wydarzeniach, do których przyczyniali się nietrzeźwi kierowcy, nie miała chyba nawet chwili refleksji na ten temat i zawahania przed tak skrajnie nieodpowiedzialnym czynem. Młoda kobieta prowadziła samochód osobowy mając w organizmie blisko promil alkoholu. Co zaskakujące – prawo jazdy miała niespełna rok. Teraz stanie przed sądem.

Kolejną nietrzeźwą kierowcą zatrzymano w Grominie do kontroli drogowej. 36-letnia mieszkanka gminy Świercze kierowała samochodem osobowym w stanie po użyciu alkoholu. W momencie kontroli drogowej, za popełnione wykroczenie, mundurowi zatrzymali kobietę przed sądem. 36-latec grozi zakaz kierowania pojazdami oraz wysoka grzywna.

Na tym przykładzie warto po raz kolejny wrócić do przepisów, aby uniknąć podczas kontroli drogowej rozczarowania. Pamiętajmy, że za jazdę pojazdem w stanie nietrzeźwości (wynik badania powyżej 0,5 promila alkoholu) grożą wysokie kary. Poza dotkliwą karą finansową sąd na podstawie Kodeksu karnego może orzec długotrwały zakaz kierowania pojazdami, a nawet zastosować karę pozbawienia wolności do lat 2. W przypadku poruszania się pojazdem w stanie po użyciu alkoholu sąd orzeka zakaz kierowania pojazdami oraz grzywnę.

W związku z tym zdarzeniem kolejny raz przypominamy najważniejszą zasadę, która cechuje rozsądnego kierowcę: *spożywałem alkohol, nie jadę!*

kom. Milena Kopczyńska

